Nr. 147. Kraków, Niedziela 29 Czerwca 1890. Rocznik IX.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem Niedziel i Świąt uroczystych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
Na prowincyi, z przesyłką pocztową	24 zł. w. a.	12 zł. w. a.	6 zł. w. a.	2 zł. w. a.
W Państwie Niemieckiem	28 „ „	14 „ „	7 „ „	2 „ 50 ct.
W miejscu	20 „ „	10 „ „	5 „ „	1 „ 80 ct.
Do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych krajów	32 „ „	16 „ „	8 „ „	3 „ „

Pojedynczy numer kosztuje 10 centów, z przesyłką pocztową 12 centów.

Prenumeratę przyjmuje się tylko za cały miesiąc.

Listy z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) upraszа się nadsyłać *franco* do Administracyi *Nowej Reformy* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się.

Rękopismów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

Adres Redakcyi i Administracyi: Ulica św. Jana Nr. 13.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya *„Nowej Reformy“* i wszystkie urzędy pocztowe: **miejscową:** Administracya *„Nowej Reformy“*. — Magazyn nowości F. A. Grigara i Główna trafika w Rynku. — C. k. krakowskie koncess. biuro (Ig. Herz) Plac Maryacki 9. — Handel E. Smidowicza w Sukiennicach. — Handel J. Bajera przy ul. Grodzkiej. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje Administracya za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit), za pierwszy raz 10 ct., za każdy następny raz po 5 cent. — **Ogłoszenia** do *„Nowej Reformy“* (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 1 złr. od 100 egzemplarzy dla zamiejscowych, a 50 cent. od 100 egzem. dla miejscowych prenumeratorów. — Należytość upraszа się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym. — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: We **Lwowie** Biuro dzienników, Ludwik Plohn, ulica Karola Ludwika, 11. — W **Tarnowie** Agencya dzienników Józefa Pisza. — W **Rzeszowie** księgarnia J. A. Pellara. — W **Przemyślu** B. Duszoski i Spółka. — W **Tarnopolu** księgarnia L. Gileczko. — W **Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik, Stubenbastei Nr. 2, R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — W **Paryżu** Księgarnia Luxemburgska 3, rue des Grands Augustins i Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Caumartin 61.

Od Wydawnictwa.

Dla uregulowania nakładu upraszamy przy rozpoczętym nowym kwartale o wczesne odnowienie prenumeraty, która wynosi:

W miejscu: kwartalnie **5** złr., miesięcznie **1** złr. **80** centów.

z odnoszeniem do domu: kwartalnie **5** złr. **60** ct., miesięcznie **2** złr.

w państwie austryackiem z przesyłką pocztową: kwartalnie **6** złr., miesięcznie **2** złr.

w cesarstwie niemieckiem: kwartalnie **7** złr., miesięcznie **2** złr. **50** ct.

w innych krajach europejskich: kwartalnie **8** złr., miesięcznie **3** złr.

Prenumeratę zamiejscową przyjmują oprócz Administracyi *Nowej Reformy* wszystkie urzędy pocztowe. Prenumeratę miejscową przyjmują oprócz Administracyi *Nowej Reformy* (ulica św. Jana nr. 13) agencye: Handel Szmidowicza w Sukiennicach l. 31, — Główna trafika (M. Horowitz) w Rynku róg ulicy św. Jana, — Handel J. Bajera w ulicy Grodzkiej, — Trafika Ringera w ulicy Grodzkiej, — Agencya Ignacego Herza, koncesyonowane krakowskie Biuro dzienników i ogłoszeń, plac Maryacki Nr. 9, Magazyn nowości F. A. Grigara w Rynku głównym, linia A—B, — Handel H. Kretschmera w Rynku głównym.

We Lwowie przyjmuje przedpłatę Biuro dzienników przy ulicy Karola Ludwika l. 9.

Dziesięciolecie ministra Dunajewskiego.

Z wielką nieufnością przyjęła przed laty dziesięciu opozycya niemiecka objęcie teki ministra skarbu przez profesora uniwersytetu Jagiellońskiego a wieloletniego członka Izby poselskiej. Przypuszczano przedewszystkiem, że dr. Dunajewski, nieznany z działalności biurokratycznej, zdradzi błędy teoretyka, który nie sprosta praktycznym wymaganiom, stawianym finansiście i odpowiedzialnemu przed reprezentacyą państwa ministrowi. Dzisiaj przyznają wszyscy przeciwnicy panującego obecnie systemu i rządu że dr. Dunajewski co do sposobów wypełniania skarbu centralnego okazał więcej praktycznego zmysłu, od wszystkich swoich poprzedników a w stosowaniu wymagań względem opodatkowanych dał dowody śmiałości i pomysłowości, które boleśnie się zapewnie odbiły na prywatnych szkatułach, lecz bądź co bądź przez rząd tylko sympatycznie przyjęte być muszą.

Podczas kiedy ustawa finansowa z r. 1880 wykazywała w dziale wydatków cyfrę 423,451.018 złr., — a w dochodach tylko 398,277.75 złr., a więc d e f i c y t w sumie 25,173.262 złr., — to ustawa finansowa na r. 1890 przedstawia cyfry: w y d a t k i 546,303.035 złr., d o c h o d y 548,820.006 złr., zatem z w y ż k a 2.516.971 złr. Dochody państwa zatem wzrosły w tem dziesięcioleciu o 151 milionów. Jakim sposobem doszedł minister skarbu do tego rezultatu? Odpowiedzą na to: reforma podatku gruntowego, dwukrotna reforma taryfy cłowej, zaprowadzenie podatku od olejów skalnych, — zachowają go w czułej pamięci nafciarze w Galicyi, — zaprowadzenie podatku od wyszynku napojów spirytusowych i dwukrotna reforma podatku od wódki i cukru, — zapisane czytelnemi zgłoskami w rocznikach cukrowarni i gorzelni. Z tych to źródeł, nie mówiąc już o innych pomniejszych, trysło owych 151 milionów rocznie.

System podatkowy, wprowadzony w reformach Dunajewskiego odznacza się przedewszystkiem bezwzględnością i niestosowaniem się do chwilowych warunków ekonomicznych w państwie. Dochody państwa wzrosły w tem dziesięcioleciu, to prawda, lecz nie dlatego, że podniósł się ekonomiczny stan państwa i produkcyjna siła klas opodatkowanych, lecz dlatego, że opodatkowanych obarczono większemi ciężarami na rzecz skarbu państwa. W ślad za rozwojem tego systemu nie postąpił wcale rozwój dobrobytu, nie zwiększył się przemysł ni handel, nie wzrosło w siły rolnictwo, nie zagospodarowały się kraje, ni stany. Doszło do tego, że stosunek ogromnych wymagań, stawianych przez państwo nie stoi już prawie w stosunku procentowym względem jednostki opodatkowanej, lecz że dzielić się ona musi ze skarbem państwa swoim dochodem, odstępując mu z niego lwią cząstkę. Tem tłomaczy się np. popłoch, jaki wywołał w delegacyach minister wojny, gdy zapowiedział znaczne zwiększenie wydatków na armię. Wszyscy bowiem wiedzą dobrze, że w czasie najbliższym nie podniosą się ich dochody, a przygotowani być muszą na to, że nastąpi nowy podział dochodów prywatnych między opodatkowanych a skarb państwa wedle normy, jaką podyktuje rubryka wydatków w budżecie rządu. Deską ratunku dla klas opodatkowanych może być tylko ta ewentualność, że sumy, powiedzmy po prostu, setki milionów, pobieranych rok-rocznie przez skarb państwa, zaczną tymczasem odrzucać pewne procenta, że wzrost handlu, przemysłu, rolnictwa itd. pokryje w naturalnem następstwie te nowe a nieuchronne wydatki, które nam zwiastowała administracya wojskowa. Czy tak będzie, — trudno przypuścić wobec faktu, że bajońskich sum dochodów użyto przeważnie w taki sposób, że o rychłych z nich skutkach w dziale produkcyi państwa n a r a z i e nie ma mowy. Tak np. przez 10 lat „ery“ Dunajewskiego pochłonęły „w y d a t k i n a d z w y c z a j n e“ okrągło obliczając 260 milionów złr.; z tego wypada na kredyta na uzbrojenie 41¼ milionów, 130¼ milionów na budowę kolei żelaznych, 20½ mil. na regulacyę rzek i na budowę portu w Tryjeście. Ile na cele produkcyjne poświęca skarb państwa w dziale wydatków zwyczajnych, wiadomo powszechnie; wojsko i uzbrojenie pochłaniają z tego lwią cząstkę, a „pokój“ jedynym ma być tej polityki finansowej owocem.

Wymagania administracyi wojskowej zatem musiały być i były decydującym czynnikiem w polityce finansowej Dunajewskiego. Pomimo tego na „erę Dunajewskiego“ przypada cały szereg aktów upaństwowienia kolei żelaznych, rozwój sieci austryackich kolei lokalnych, zaprowadzenie nowej taryfy strefowej na kolejach państwowych, ugoda z Węgrami, liczne ustawy, dotyczące stosunków finansowych, jak ułatwienia przy przeniesieniu prawa własności nieruchomej, ustawa o składach i warrantach, ustawa o handlu losami i wiele innych. Nie da się tedy zaprzeczyć, że tych okruchów, jakie mu zostawiała administracya wojskowa, starał się minister Dunajewski użyć na korzyść produkcyjnej siły państwa; poparcie to jednak maleje do rozmiarów bardzo szczupłych, gdy się je porówna z wymaganiami, które ten sam minister równocześnie tej produkcyi stawiał.

Ulgi, jakich spodziewać się możemy z dalszej działalności ministra Dunajewskiego, wynikłyby z reform zamierzonych i rozpoczętych przez niego na polu należytości skarbowych, z zaprowadzenia osobistego podatku dochodowego i z reformy ustawy karnej o należytościach; wreszcie wyczekiwać będziemy na skutki, jakie wywoła zapowiadana szumnie regulacya waluty. Minister Dunajewski zajmuje nadto w gabinecie Taaffego stanowisko tak wybitne, że wpływa on i wpłynąć może na całą ekonomię państwa; od dalszego rozwoju stosunków ekonomicznych w Austryi zależeć będzie sąd, z jakim spotka się kiedyś cała polityka finansowa filaru dzisiejszego rządu.

Ruchliwą i fachową znajomością rzeczy nacechowana działalność naszego ministra-rodaka wyrobiła mu pewną sławę za granicą, bo giełdy wiedzą najlepiej, czem był skarb austryacki przed laty dziesięciu, a czem jest dzisiaj. Temu przypisać należy, że „jubileusz“ 10-letnich rządów dra Dunajewskiego powitała półurzędowa prasa zagraniczna pochlebną oceną jego działalności; popularna zaś i przez Wiedeńczyków upragniona ustawa o zniesieniu wałów akcyzowych w stolicy państwa sprawiła, że prasa tamtejsza dość sympatycznie powitała dzień, zamykający dziesięcioletnią „erę Dunajewskiego“.

Sprawy krajowe.

***Lwów**, 27 czerwca.*

(Galicyjscy członkowie komisyi znawców na wystawie wiedeńskiej. — Program posiedzenia komisyi przemysłowej.

(*S.*) Do komisyi znawców na wystawie rolniczej i leśnej we Wiedniu, dla oceny bydła rogatego, wystawionego w grupie trzeciej, w czasie od 12 do 16 lipca r. b., zostającej pod przewodnictwem Ludwika barona Willa-Secca, powołano z Galicyi następujących panów: Jana Bertemiliana Breuera, członka komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego i referenta spraw hodowli bydła rogatego przy tym komitecie, Kazimierza Pańkowskiego, profesora hodowli bydła w krajowej wyższej szkole rolniczej w Dublanach, dra Władysława Łaszczyńskiego, dyrektora kraj. szkoły rolniczej w Czernichowie. Jako zastępców zaproszono p. Juliusza Frommla, pełnomocnego dyrektora hr. Lewickiego, — Siemińskiego, i Alfonsa Lippomana członka komitetu c. k. towarzystwa rolniczego krakowskiego.

Na dzień 13 lipca b. r. zwołał marszałek krajowy, jako przewodniczący krajowej komisyi d l a s p r a w p r z e m y s ł o w y c h, pełne posiedzenie tejże komisyi. Na porządku dziennym obrad posiedzenia umieszczono następujące przedmioty: 1) Sprawozdanie z czynności sekcyi administracyjnej i biura od czasu ostatniej plenarnej sesyi komisyi. Sprawozdawcą tego punktu jest członek Wydziału krajowego T. Romanowicz. 2) Sprawa urządzenia inspekcyi fachowej i administracyjnej nad szkołami zawodowemi rękodzielniczemi i warsztatami wzorowemi (ref. p. Wierzbicki). 3) Preliminarz wydatków ze skarbu krajowego na cele popierania przemysłu na rok 1891, (sprawozdawcy: prof. Franke, prof. Zacharyewicz, Romanowicz i Wierzbicki). 4) Organizacya nowych szkół przemysłowych i warsztatów wzorowych: a) szkoły przemysłowej uzupełniającej w Samborze (ref. prof. Franke,) b) warsztatu wzorowego kołodziejskiego w Grybowie (ref. dyr. Wierzbicki), c) warsztatu wzorowego tkackiego w Glinianach (ref. dyr. Wierzbicki), d) warsztatu wzorowego szewskiego w Uhnowie (ref. insp. Nawratil.) 5) Wnioski względem reorganizacyi warsztatu wzorowego garncarskiego w Toustem, ref. prof. Zacharjewicz. 6) Memoryały do rządu w sprawie popierania szkolnictwa przemysłowego w Galicyi zasiłkami ze skarbu państwa (ref. prof. Franke i dyr. Wierzbicki). 7) Wniosek sekcyi administracyjnej co do regulaminu dla komisyj i instrukcyi dla sekretarza komisyi (ref. radca Laskowski). 8) Sprawa budowy gmachu na pomieszczenie zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach, (ref. dr. F. Weigel i dyr. Wierzbicki). 9) Podania o stypendya, pożyczki i zasiłki na cele przemysłowe, (ref. dr. A. Zgórski i Romanowicz). 10) Wnioski członków komisyi.

Wybory do Rad powiatowych.

Do Rady powiatowej bocheńskiej wybrani zostali: I. z grupy gmin wiejskich w dniu 18 b. m.: 1) Ks. Wincenty Wąsikiewicz, proboszcz w Starym Wiśniczu; 2) ks. Andrzej Sękowski, proboszcz w Nowym Wiśniczu; 3) p. Władysław Struszkiewicz, właściciel dóbr, poseł na Sejm i do Rady państwa; 4) p. Tytus Mayzner, właściciel dóbr w Wieruszycach; 5) p. Jan Orzechowski, poseł do Rady państwa; 6) p. Jan Zając, gospodarz, przewodniczący Czytelni ludowej w Gierczycach; 7) p. Jan Stokłosa, gospodarz, przewodniczący Kółka rolniczego i Czytelni ludowej w Kolanowie; 8) p. Wojciech Pilch, gospodarz z Pierzchowa; 9) p. Mateusz Stochel, wójt z Grobli; 10) p. Jan Nowak, gospodarz z Kamionny; 11) p. Jan Styczeń, wójt z Grobli; 12) p. Piotr Rynduch, gospodarz z Krzeczowa, II. w dniu 24 b. m. z grupy miast i miasteczek: 1) Ks. Antoni Wróbel, proboszcz z Niepołomic; 2) p. dr. Antoni Leonard Serafiński, burmistrz bocheński; 3) p. dr. Ferdynand Zakrzewski, adwokat w Bochni; 4) p. Marek Gatty, aptekarz i asesor magistratu w Bochni; 5) p. Franciszek Sawicki, naczelnik sądu w Wiśniczu; 6) p. Melchior Znamirowski, burmistrz z Lipnicy Murowanej, a gdy tenże zrezygnował: dr. Józef Trybulec; 7) p. Józef Mroziński, poczmistrz z Ujścia Solnego. Wybory z grupy większych posiadłości odbędą się w dniu 1 lipca b. r.

W K r o ś n i e wybrani zostali z grupy gmin wiejskich: August Gorajski, właściciel dóbr i dotychczasowy marszałek; Jan Skwara, włościanin; Feliks Leszczyński, właściciel realności; Tomasz Firlej, włościanin; Tomasz Barszuica, włościanin; ks. Edward Janicki, rzymsko-katolicki proboszcz; ks. Pasternak, grecko-katolicki proboszcz; Stanisław Mieziń, naczelnik gminny; Piotr Warzel, zastępca naczelnika gminy; Jędrzej Jodłowski, włościanin; Kazimierz Orpiszewski, właściciel dóbr i ks. Jan Samocki rzymsko-katolicki proboszcz. Z miast Krosna, Dukli i Korczyny: ks. Jan Szałaj, rzymsko-katolicki proboszcz z Korczyny; August Lewakowski, burmistrz miasta Krosna; Konstanty Dąbrowski, właściciel realności i przemysłowiec z Krosna, tudzież ks. Zwoliński, rzymsko-katolicki proboszcz z Dukli.

W S t a r e m M i e ś c i e wybrano z mniejszej posiadłości dwóch księży, jednego właściciela większego i jednego mieszczanina a ośmiu włościan.

W J a w o r o w i e przeszła następująca lista: 1. Ks. Józef Gładyszowski gr. kat. proboszcz z Drogomyśla, 2. Franciszek Karbownik, wójt z Ożomli, 3. Wasyl Kopoński wójt z Gnojnic, 4. Iwan Kucznik z Lubinicz, 5. Adam Łucki właściciel wsi Saruy, 6. Jacek Mańko, wójt z Jażowa, 7. Hr. Jan Szeptycki, właściciel dóbr, 8. Ks. Julian Turzański łac. proboszcz z Jaworowa. 9. Ks. W. Wołoszyński gr. proboszcz w Werbianach, 10. Iwan Bolenbach, wójt z Rechberga, 11. Piotr Nosa, wieśniak z Cetuli.

W B r z o z o w i e wybrani zostali d. 18 b. m. z grupy gmin wiejskich: Ks. Biesiadzki Szczęsny, Bieda Józef, gospodarz; Kaszycki Jakób, gospodarz; Urbański Mieczysław, wł. dóbr; Wojnowski Wojciech, gospodarz; Nowak Antoni, gospodarz; Mazur, wójt z Grabówki; Więcek Józef, gospodarz; Wysocki Stanisław, wł. dóbr; Kwiatkowski Żegota, młynarz; Milczanowski Leszek, gosp. i Domin Walenty, gospodarz.

Dnia 24 b. m. odbyły się wybory do Rad powiatowych z miast:

W B r z o z o w i e z grupy miejskiej wybrani zostali 24 b. m.: Ks. Biały Marcin z Brzozowa; Grzyb Wojciech, gospodarz z Brzozowa; Kędzierski, burmistrz z Dynowa i Prohaska Franciszek, wł. realności z Brzozowa.

W S k a ł a c i e na nowe sześciolecie z miast wybrani: 1. Tadeusz dr. Biliński, rejent w Skałacie. 2. Maurycy dr. Rosenstock, współwłaściciel dóbr Skałatu. 3. Bernard Rosenstock, współwła-

W PIĘKNEJ WILLI.

OBRAZEK

przez

WALERYĘ MARRENÉ.

3 (Ciąg dalszy).

Growicz wyrzekł znowu podniecony jeszcze tem milczeniem:

— Nie sądzisz przecie, abym przyjął na siebie ten weksel, na którym miałeś bezczelność położyć moje nazwisko. Pięknie odwdzięczyłeś się za moją litość...

Ten nędzarz powinien był przynajmniej paść na kolana, błagać o łaskę... a on tymczasem słuchał, jakby nie rozumiał, przyjmował wyrzuty, jak rzecz sobie należną. Wszakże powiedział sam, że przybyły może z nim uczynić, co mu się podoba? A choćby nie powiedział, Growicz miał przecież to prawo.

— Oj Murski, Murski — mówił dalej, — do czego doszło! *Ty* nędzarz, *ty* fałszerz, *ty*, któregom znałem panem całą gębą!

Były to okrutne słowa, choć Growicz nie miał zamiaru być okrutnym.

Ten zresztą, do którego były zwrócone, okrucieństwa ich nie zdawał się odczuwać. Stał ze spuszczoną głową, jakby odurzony, jakby nieprzytomny.

— To nie do uwierzenia! — ciągnął dalej, zapalając się własnemi słowami przemysłowiec. — Czy ty wiesz przynajmniej, — wołał zniecierpliwiony, — że popełniłeś nietylko zbrodnię, ale szaleństwo także? Na cóż ty rachowałeś, na co rachować mogłeś? Rzecz wydać się musiała, termin weksłu upłynął... o tem przecież pamiętać musiałeś? No! odpowiadaj przecież. Czy straciłeś zmysły!

Murski spoglądał na niego, jakby niezupełnie rozumiał zapytanie. Wreszcie uderzył się w czoło:

— Aa! ty dziwisz się, żem nie uciekł?

Głos jego brzmiał zduszony, chrapliwy.

Growicz zaśmiał się pogardliwie:

— No, tak czynią przynajmniej tobie podobni.

— Ja! — zawołał Murski, wyciągając przed siebie ręce, jakby się bronił.

— Czyś mógł zapomnieć o terminie?

— Ja!...

Była chwila ciszy. Growicz urągliwie oczekiwał odpowiedzi, jakby zaciekawiony.

— Ten termin — wyrzekł wreszcie Murski....

Zatrzymał się. Odetchnął ciężko, jak człowiek, któremu brakuje powietrza.

— Myślałem o nim, jak skazany na śmierć o dniu spełnienia wyroku. Naprzód zdawało mi się, że dzień ten nigdy nie nastąpi. Trzy miesiące... To wieczność cała... Potem dni zaczęły płynąć szybko, szybko, jak chwile; co wieczór mówiłem sobie: jeszcze dni dwadzieścia pięć, dwadzieścia cztery, dwadzieścia, dziesięć... Potem już nie myślałem nic, nic wcale...

— I doszedłeś do tego, ty, tak dumny niegdyś! — powtarzał Growicz, jakby w fakcie tego upadku kryło się coś niepojętego.

Przerwał mu ochrypły głos Murskiego:

— Ja, dumny? ja, co błagałem cię, byś mnie ratował... odepchnięty, powracałem znowu... Rzuciłeś mi parę rubli, jak kość zgłodniałemu psu... Chwyciłem je i jeszcze prosiłem o więcej.

Postępując w ten sposób, przemysłowiec był w swojem prawie; uczynił zresztą dla Murskiego to, co zwykle dla proszących, a jednak — rzecz niesłychana — w tej chwili uczuł jakąś dziwną potrzebę usprawiedliwienia się.

— Czyż ty jeden prosiłeś!...

— Błagałem w imię naszych dawnych stosunków, nazywaliśmy się niegdyś przyjaciółmi. Suma dla ciebie niewielka... a ja... ja potrzebowałem jej koniecznie.

— Zwykłe rozumowanie oszustów! I wówczas to sfałszowałeś mój podpis...

Okrzyk oburzenia wyrwał się z piersi Murskiego:

— Sfałszowałem?... nie! Ja nie próbowałem nawet udać twojej ręki... Nie będziesz miał trudności żadnej. Zaskarżysz... Wszystko się skończy.

Growicz słuchał, a w miarę jak słuchał, zaczynał trapić go niepokój jakiś. Byłby chciał być ztąd daleko, a przecież nie ruszał się z miejsca. Oczy jego nie mogły oderwać się od tej twarzy, na której odnajdował z trudnością niegdyś znanego sobie człowieka. Murski nie darmo odwoływał się do dawnych stosunków. Znali się od szkolnej ławki, byli przyjaciołmi nawet, w wieku, gdy tak łatwo zawiązują się stosunki. Murski przyjaciół miał pełno. Mają ich zawsze synowie bogatych ojców, zwłaszcza z ręką i kieszenią otwartą. A on szafował wszystkiem, co posiadał: pieniędzmi, zdolnością, sercem. Growicz czasem śmiał się z niego w duchu. Ileż razy Murski za niego odrobił zadanie, napisał ćwiczenie; raz nawet oddał mu najlepsze, a sam dostał bardzo mierny stopień. Prawdziwie, można było łatwo z tego jednego przewidzieć, na co mu kiedyś przyjdzie.

A jaki on był piękny! Z delikatnym profilem, jasnem czołem, z oczyma zmiennemi jak gra fali; oczy te śmiały się zwykle, ale każdy smutek cudzy gasił ich wesołość. Był jakiś wdzięk i wykwint w jego postaci, ruchach, wyrazie, który Growicz nieraz przejąć usiłował. Nawet gdy zręcznie powoził *amerykanem*, przypomniał sobie, jak to czynił Murski. Był on synem wziętego doktora, który mu przekazał za jedyne dziedzictwo niedbałe usposobienie. Pomimo wielkich dochodów nie zostawił nic prócz długów. A jednak Murski opłakiwał go, jakby w spadku odziedziczył krocie. Growicz pamiętał to dobrze. Pracowali już wówczas obaj. Murski miał jakąś posadę sądową, on zaś siedział od świtu do późnej nocy w kantorze; pamiętał nawet jak mu doradzał, by nie spłacał długów ojcowskich.

Ale czy on kiedy rozsądnej rady usłuchał? Odtąd już widywali się rzadko; słyszał tylko, że Murski się ożenił z panną ubogą a w dodatku delikatną, jak pianka. Spotkał ich kiedyś idących ulicą. Kobieta wiotka, bladziutka, żeby przynajmniej była ładną! Chociaż i to głupstwo. „W żonie posag, to grunt“, tak myślą wszyscy rozsądni ludzie. A wszakżeż on sam swatał mu pannę, mającą kilkadziesiąt tysięcy gotówką! Chciał mu dopomódz. Ale kto tam mógł z nim trafić do ładu! Zamiast być wdzięcznym, o mało się nie obraził. Odrzucił jego propozycye jednem słowem: „Kocham inną“ i nie zapytał nawet, o kogo chodziło. Jakby miłość i małżeństwo zawsze miały iść w parze! Miał przecież urząd niewielki, przyszłość była niepewną.... Próbował mu to przedstawić. Rzucał groch na ścianę. Growicz nie mógł zapomnieć nigdy, jak podniósł jasne czoło właściwym sobie ruchem. „Cóż ztąd? — wyrzekł, — będę pracował.“ Ot, do czego te piękne zamiary doprowadziły!... I oto ten nędzarz, ten fałszerz, który stał przed nim drżący, z głową zwieszoną na piersi, w starym surducie poplamionym, wytartym, dwa razy za szerokim na jego chude członki, to był ten sam Murski!

Ostatecznie dziwić się nie było czemu; albożto raz ludzie zmieniają się według okoliczności, albożto raz uczciwość nie chodzi w parze z dostatkiem, a oszustwo z biedą? Growicz widział to, nie raz, nie tysiąc. I on, co nie wierzył w abstrakcyę żadną, zwykł był nawet klasyfikować uczciwość według siły przeciwności: była ona jak maszyna, mogąca wytrzymać ciśnienie pewnej liczby atmosfer, — albo też według wysokości cyfry, do której można na nią rachować. Były takie, co zaledwie wytrzymywały wartość setki — i takie, co kruszyły się dopiero w obec milionów. A tu Murski... Doprawdy, dziwiłby się mniej, gdyby chociaż szło o krocie....

Przecież zachowywał się on inaczej, niż to zwykł czynić fałszerz. Nie prosił nawet o łaskę. Zawinił i gotów był znieść skutki winy z jakąś hardością, nie idącą zwykle w parze z oszustwem. Była w nim obojętność niepojęta.

Gniew Growicza minął oddawna; teraz rządziło nim inne uczucie, może ciekawość. Po za winą Murskiego kryło się coś nieznanego; rozumiał to niewyraźnie, bo też w tym człowieku były zawsze rzeczy dla niego niezrozumiałe.

— Wszystko to dobrze — wyrzekł wreszcie, — ale przecież nikt nie rzuca się dobrowolnie w przepaść i to jeszcze za marne trzysta rubli!

Murski tylko podniósł na niego wzrok, w którym paliła się gorączka z wyrazem tak niewypowiedzianego żalu, iż Growicz mimowoli spuścił oczy, jakby to on popełnił coś złego. Skoro suma ta wydawała mu się tak marną, dla czegoż jej odmówił?

Pragnął teraz być ztąd daleko. Bo ostatecznie... czemu tu przyjeżdżał, czemu w tak nieprzyjemny sposób użył godzin odpoczynku? Czego tu szukał? Spoglądał na karosze parskające i krzeszące niecierpliwie kopytami iskry z nierównego bruku. Jednak nie ruszał się z miejsca. Oburzenie, jakiego doznał, wydawało mu się teraz dziecinnem, uczciwość Murskiego nie wartą była więcej, niż suma, za jaką ją przehandlował. Rzecz zwyczajna, oczywista. On jednak, co był człowiekiem bez złudzeń, uwierzyć temu nie mógł i kiedy odebrał ten list, kiedy jakiś pokątny inkasent uwiadomił go o tym wekslu Murskiego, poręczonym przez niego, nie dowierzał własnym oczom, potrzebował się dowiedzieć z jego ust... zobaczyć... przekonać się

Teraz już nie było wątpliwości żadnej. Mógł się oddalić. Fałszerz powinien był dostać się w ręce sprawiedliwości, albo też jeśli chciał przez pamięć dawnych stosunków obejść się z nim wspaniałomyślnie, mógł weksel wykupić i zachować, a w razie, gdyby się jeszcze kiedy poważył nadużyć jego nazwiska, postąpiłby z nim, jak z każdym innym złodziejem. Teraz już wszystko skończone. Cóż więcej mogło być wspólnego pomiędzy szanowanym przemysłowcem, stojącym na niezachwianem stanowisku, a tym mieszkańcem przedmieściowego dworku, nędzarzem o wytartem czole?

Miał odchodzić, zatrzymał się jednak. Było coś w zapadłych oczach dawnego towarzysza, co go niepokoiło, jak pytanie, którego nie umiał rozwiązać. Znał tylu oszustów na różnych szczeblach społecznych, ale ten niepodobnym był do żadnego z nich.

— Słuchaj Murski — rzekł wreszcie, — byłeś zawsze człowiekiem rozumnym, wiedziałeś, że się to wyda: powiedz przynajmniej, na co liczyłeś?

Drugi raz powtarzał to pytanie. I drugi raz twarz Murskiego wykrzywiła się boleśnie.

(Dok. nast.)

ściciel dóbr Skałata. 4. Izydor Rosenstock, właściciel dóbr Połupanówka. 5. Wolf Badian, właściciel dóbr Sadzawki. Pp. dr. Biliński, Bernard Rosenstock i Izydor Rosenstock przeszli większością. Panowie Maurycy Rosenstock, Wolf Badian i Brandes otrzymali równą ilość głosów. Musiano przeto ciągnąć między nimi losy, które rozstrzygnęły na korzyść pp. Maurycego Rosenstocka i Wolfa Badiana.

Do Rady powiatowej w Sokalu zostali wybrani z grupy miast: Dr. Walezy Filipowski, adwokat i burmistrz miasta Sokala; Aleksander Miłkowski, burmistrz miasta Bełza; Andrzej Graf, burmistrz miasta Krystynopola; Eugeniusz Wysoczański, aptekarz w Sokalu, Herman Rauch właściciel młyna parowego w Sokalu.

Przegląd polityczny.

Kraków, 28 czerwca.

Nową klęskę i to bolesną, ponieśli Staroczesi przy wyborach do Sejmu na Morawach, gdyż nie tylko, że stracili pięć mandatów na rzecz Młodoczechów, ale narazili na kompromitacyę tak wybitnego przywódcę swego stronnictwa, jak Meznika, który przepadł w dotychczasowym swoim okręgu wyborczym. „Klęska tego polityka, — piszą *Nar. Listy*, — ma tem większe znaczenie, że on to był owym mężem, który w Radzie państwa zerwał z systemem prawno-państwowym: klęska Meznika przypomina wszystkim, których to obchodzić może, że naród czeski nie zcierpi dłużej, aby w jego imieniu prowadzono szacherkę naszemi prawami".

Kompromis, jaki proponowano w Styryi między liberalną większą własnością a stronnictwem klerykalnem, nie przyszedł do skutku, a wybory z kuryi włościańskiej odbyły się wczoraj wśród silnej agitacyi obu stronnictw. O wyniku ich doniosą nam zapewne depesze.

Sesya delegacyi austryackiej została wczoraj zamkniętą po sprawdzeniu zgodności nuncyów obu delegacyj. Minister wojny wyraził delegacyi w imieniu cesarza podziękowanie za ofiarność i patryotyczne współdziałanie, jakich dowody złożyła delegacya w swych pracach i uchwałach.

Delegacya węgierska kończy swe obrady dzisiaj.

Gaz. Lwow donosi z Pesztu, że wspólne konferencye ministrów obu połów monarchii, które się tam odbywały, doprowadziły do zgody co do zasad nowej ustawy kwaterunkowej.

Koło polskie w parlamencie niemieckiem.

Jakie stanowisko zajmie Koło polskie przy głosowaniu nad nowelą wojskową, to długo było niewiadomem. Po długich naradach wreszcie uchwaliło Koło wstrzymać się od głosowania, tak przynajmniej doniósł między innemi *Kuryer Poznański*. Ale musiało coś zajść, co wpłynęło w ostatniej chwili na zmianę taktyki i uchwalono głosować za nowelą. Nie wypowiadamy tu naszego zdania o takiem postanowieniu, podajemy tylko streszczenie przemówienia, jakie wygłosił p. Komierowski w imieniu Koła, gdy podczas rozprawy zapowiadał, że Koło odda swe głosy za nowelą. Przemówienie to według dzienników poznańskich opiewa:

„Ekonomiczne położenie polskiej ludności jest tak niekorzystne, że każdy nowy ciężar tylko z wielką niechęcią będzie przyjęty. Nadto przygniata ludność polską nadzwyczaj przykry ciężar moralny. Polska prasa zajęła z tego powodu wobec przedłożenia wojskowego nieprzyjazne stanowisko. Jeżeli polska frakcya mimo to wystąpi za projektem (***żywe oklaski po prawicy***), to pragnie przez to okazać, że zasadniczo nie zmierzała nigdy do pokrzywdzenia uprawnionych interesów Rzeszy. Wszelkie przeciwne twierdzenia, mianowicie prasy półurzędowej, nie są oparte na faktycznej podstawie. Polacy żywią tę silną nadzieję, że cesarz swą opiekuńczą rękę rozciągnie także i nad nimi. Frakcya polska przyłączy się najzupełniej do rezolucyi Windthorsta z tem życzeniem, aby mogły posłużyć do uspokojenia ludności".

Wobec pomysłu o międzynarodowym sądzie rozjemczym oświadczył mowca: „Polacy nie lękali się nigdy pola bitwy, ale wyżej cenili wawrzyny pokoju. Składam to proste oświadczenie w tem silnem oczekiwaniu, że i rząd odtąd ze swej strony okazywać będzie Polakom zaufanie. Jeżeli to oczekiwanie się nie spełni, natenczas nie na polskie stronnictwo spadnie zarzut za to, że porozumienia pomiędzy rządem a polską ludnością osięgnąć nie można."

Trzeci dzień narad nad nowelą wojskową.

Dnia 26 b. m. w trzecim dniu rozpraw nad przedłożeniem rządowem w sprawach wojskowych parlament niemiecki zakończył drugie czytanie i ostatecznie znaczną większością uchwalił nowelę wojskową.

W tej rozprawie wzięło udział kilku mowców, z nich na szczególną uwagę zasługuje jedynie przewodnik stronnictwa narodowo-liberalnego p. Bennigsen. Mówił on między innemi: Nikt nie był tak nierozsądnym, by żądać, abyśmy sami mogli sprostać Francyi i Rosyi. Jednakowoż rząd i ludność Niemiec, oraz nasi sojusznicy mogą od nas żądać, abyśmy uchwalili to, co jest potrzebnem, by Niemcy każdemu z naszych sąsiadów z osobna mogli sprostać pod względem wojskowym... Co się tyczy skrócenia czasu służby na wzór Francyi, niechże panowie z Rady związkowej pozwolą sobie powiedzieć, że myśl o takiem skróceniu jest niesłychanie popularną w całym narodzie. Twierdzenie, które wypowiedział pewien generał w komisyi, że dla wielu młodych ludzi nietylko pod moralnym, ale i pod fizycznym względem jest prawdziwie wielkiem szczęściem zostać w koszarach jeden rok dłużej, twierdzenie to nie znajduje w narodzie niemieckim żadnego uznania... Nowelą wojskową nie osiągniemy tego, by sprostać Francyi, ale przy więcej natężonem rozwijaniu naszych wyśmienitych urządzeń wojskowych i przy naszej dzielnej administracyi spodziewamy się mimo to posiąść armię, która w zupełności zrównoważy armii francuskiej.

Po wyczerpaniu rozprawy przy głosowaniu nad §. 1 noweli oświadczyło się 211 głosów za nowelą, 128 przeciw; — a wszelkie poprawki zostały odrzucone. Ten paragraf oznacza cyfrę żołnierzy pod bronią podczas pokoju na 486.983 ludzi — na czas po 31 marca r. 1894.

Za tym paragrafem głosowało stronnictwo konserwatywne, narodowo-liberalne, przeważna część stronnictwa środkowego, oraz Polacy; — przeciw głosowało stronnictwo wolnomyślne, socyalno-demokratyczne, ludowe, Welfowie, Duńczycy i 18 członków stronnictwa środkowego z południowych Niemiec.

Po przyjęciu §. 1 uchwalono również §. 2 o formacyi wojska, — oraz znane rezolucye p. Windthorsta.

Z Rosyi.

Podług wiadomości, z Londynu nadchodzących potwierdza się doniesienie, że pałac Gatczyński a mianowicie pokoje przez cara zamieszkane były podminowane. Zamach odkryto wprawdzie wcześnie, ale sam fakt, że w najbliższem otoczeniu cara coś podobnego zdarzyć się mogło, wywarł przygnębiające wrażenie w sferach najwyższych. Policya również otrzymała wiadomość, że wielu nihilistów, którzy dotychczas przebywali za granicą, powróciło do Rosyi, a w Warszawie miano nawet schwytać ważne pisma, świadczące, że nihilistyczny wydział wykonawczy zawiązał się na nowo i rozpoczął działanie. Powiadają, że wskutek tego wszystkiego aresztowano w Gatczynie kilku urzędników dworskich, a na granicy powiększono ostrożności.

Są one tem bardziej uzasadnione, gdy emigranci rosyjscy, mieszkający w domu Krapotkina w Harrow on the Hill, oświadczyli otwarcie współpracownikowi londyńskiego *Heralda*, że pomimo czujności policyi mieli w ogrodzie laboratoryum, w którem wyrabiali bomby i wysełali je do Moskwy.

Zamiar otrucia cara kwasem pruskim nie powiódł się jednak, gdyż odkryła go carowa.

Graždanin zaleca usilnie rządowi rosyjskiemu, aby popierał Serbię w toczącej się obecnie walce ekonomicznej z Austryą. W ten sposób zdobędzie sobie Rosya nowe targowisko dla swoich płodów.

Ażeby tego dopiąć, należy utworzyć rosyjskie towarzystwo handlowe. Rząd zwraca w istocie baczną uwagę na stosunki serbsko-austryackie i w ministerstwie finansów pracują już nad ułożeniem projektu do traktatu handlowego z Serbią.

Podług *Nowoje Wremia* należy do komitetu obradującego nad tym projektem, generalny konsul rosyjski w Belgradzie i dwaj reprezentanci serbscy. Równocześnie ma przyjść do skutku konwencya pomiędzy Rosyą a Serbią, mocą której będą urządzone konsulaty serbskie w miastach portowych nad morzem Czarnem.

Kongres więzienny w Petersburgu został 24 b. m. zamknięty; następny ma się odbyć w Paryżu w roku 1895.

Głosy rosyjskie o polityce Anglii.

Prasa rosyjska z niezmiernem ożywieniem zastanawia się nad doniosłością polityczną ugody anglo-niemieckiej, którą w ogóle przyjęto w Rosyi z wielkiem niedowierzaniem. Helgoland, — rozumują dzienniki rosyjskie, — nie jest żadnem odszkodowaniem za ustępstwa, jakie zrobiły Niemcy w Afryce, zwłaszcza że wyspa ta nie może mieć wielkiego znaczenia strategicznego, bo, jak mówią, Niemcy zobowiązały się nawet wyspy nie fortyfikować. Otóż łatwy stąd wniosek, że Niemcy musiały za swe ustępstwa odnieść pewne korzyści natury politycznej. *N. Wr.* mniema, że Anglia jakkolwiek nie mogła przystąpić bezwzględnie do trójprzymierza, musiała jednak przyrzec swe poparcie trójprzymierzu w wielu kwestyach politycznych, — zwłaszcza w kwestyach polityki wschodniej. *Nowosti* wyrażają przekonanie, że Anglia zobowiązała się popierać do pewnego stopnia politykę Austro-Węgier na półwyspie bałkańskim i to właśnie natchnęło hr. Kalnokyego taką śmiałością w jego wywodzie ministeryalnym. Prasa rosyjska pociesza się jednakże tą myślą, że Anglia udzielać będzie swego poparcia dotąd jedynie, dopóki wpływy Rosyi i Austryi równoważą się na południowym wschodzie; gdyby jednakże Austrya wzięła górę, gdyby zbliżyć się chciała ku morzu Egejskiemu i Marmorze, to z Londynu niebawem wydanoby znane hasło „*Hands off!*" i flota angielska ukazałaby się u wysp Książęcych, podobnie jak uczynili Anglicy wówczas, kiedy wojska rosyjskie chciały zająć Konstantynopol. *Nowosti* prowadzą swe rozumowanie do tego wniosku, że przystąpienie Anglii do trójprzymierza może być tylko bardzo warunkowem, bądź-co-bądź jednakże porozumienie Anglii z Niemcami wzmacnia trójprzymierze i powinno być, jak piszą *Nowosti*, ostrzeżeniem dla przeciwnego obozu.

W kołach urzędowych i dyplomatycznych także niechętnie przyjęto wiadomość o ugodzie anglo-niemieckiej, która budzi poważną obawę, czy to porozumienie w sprawach afrykańskich nie stanie się prologiem ściślejszego i wszechstronnego porozumienia politycznego pomiędzy Londynem a Berlinem, co mogłoby oddziałać na ukształtowanie stosunków europejskich w ogóle i na interesa Rosyi w szczególności.

Program uroczystości
złożenia zwłok
Adama Mickiewicza
w podziemiu kościoła katedralnego na Wawelu w Krakowie.

I. Zwłoki Adama Mickiewicza, przewiezione z Paryża do Krakowa dnia 4 lipca 1890 o godzinie 8 rano w tymże dniu, kosztem kraju, złożone zostaną w kościele katedralnym na Wawelu w oddzielnym grobie, położonym w północnej, bocznej nawie kościoła, na lewo od wejścia głównego.

II Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 4 lipca br. o godzinie 8 rano ze stacyi krajowych składów kolejowych, obok dworca kolej żelaznej północnej, przy ul. Warszawskiej pod l. 21 położonych.

Pochód pogrzebowy postępować będzie ulicą Warszawską przez plac Matejki, ulicą Basztową, Sławkowską, północną i wschodnią częścią Rynku, koło kościoła N. P. Maryi, ul. Grodzką przez plac Bernardyński, stokiem góry Wawel od strony ul. Bernardyńskiej.

III. O godzinie 7 zrana, stowarzyszenia i instytucye, w pochodzie pogrzebowym udział biorące, zajmą miejsca przez mistrzów ceremonii wskazane, a mianowicie: w ulicy Szlak, ewentualnie wedle potrzeby w ul. Krowoderskiej, w porządku w osobnym programie wskazanym. Dla łatwiejszego zoryentowania się udział w pochodzie biorących, ustawieni będą pachołcy, niosący oznaczenia 1—5, 6—10 itp., około oznaczeń tych udział w pochodzie biorący w porządku w osobnym programie wskazanym, w szeregach ugrupować sie zechcą.

IV. O godzinie 7 zrana, w dziedzińcu realności pod l. 21 przy ulicy Warszawskiej zbiorą się: Duchowieństwo, Rodzina Adama Mickiewicza, Wydział Krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W Ks. Krakowskiem, Posłowie Sejmu Krajowego i polscy Członkowie Rady Państwa, Prezes Akademii Umiejętności, Rektorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego i lwowskiego, Rektor Politechniki lwowskiej, Kuratorya instytutu narodowego imienia Ossolińskich, Prezes Towarzystwa Adama Mickiewicza we Lwowie, Prezydenci miast Lwowa i Krakowa.

V. Z uderzeniem godziny 9 rozpoczną się modlitwy pogrzebowe, a po ich ukończeniu przemówi JE. Marszałek krajowy.

VI. Na dany znak dzwonami w kościele św. Floryana, orszak pogrzebowy i poprzedzony przez JE. Najpr. Ks. Arcybiskupa Morawskiego, wyruszy z ulicy Szlak i przejdzie ulicą Warszawską, około realności l. 21 obok zwłok, na karawanie już złożonych, poczem postępować będzie do kościoła katedralnego ulicami w ustępie II wymienionemi, w porządku, w osobnym programie pochodu wskazanym.

VII. Młodzież szkół średnich, oraz szkół miejskich, pod dozorem nauczycieli, zajmie północną część Rynku od domu Krzysztofory zwanego po stronie Sukiennic, a względnie wschodnią część Rynku od ul. św. Jana, ku kościołowi św Wojciecha, po stronie Sukiennic, oraz od bramy hotelu Drezdeńskiego w kierunku ku kościołowi N. P. Maryi, tak, aby ulica Floryańska i plac N. P. Maryi zostały zamknięte. Po wejściu końca pochodu na plac Dominikański, młodzież szkolna rozejdzie się.

VIII. Po przybyciu pochodu na dziedziniec zamkowy, wejdą do kościoła katedralnego tylko niosący wieńce instytucyi, w osobnym programie pochodu wymienionych, i zajmą miejsca w nawie wschodniej od pomnika Jana III do kaplicy biskupa Grota, dalej w nawie południowej, w kaplicach strony prawej od głównego wejścia, oraz od strony północnej do kaplicy św. Stanisława (strona lewa od głównego wejścia). Miejsca od kaplicy św. Stanisława w nawie północnej, oraz nawa wschodnia po pomnik Jana III będą zamknięte. Inni uczestnicy pochodu dla braku dostatecznego miejsca w kościele, pozostaną na dziedzińcu zamkowym.

IX. Zwłoki przy wjeździe na stok góry zamkowej (obok kościoła OO Bernardynów) zdjęte z karawanu, poniesie do kościoła młodzież akademicka, która na stoku góry zamkowej, aż do wejścia do katedry, utworzy szpaler. W chwili zdejmowania zwłok z karawanu przemówi reprezentant młodzieży, uczeń Uniwersytetu Jagiellońskiego p. Włodzimierz Lewicki.

X. Po przeniesieniu zwłok przed bramę główną kościoła katedralnego, takowe na pierwszym wstępie schodów głównych ustawione zostaną, a z tego miejsca przemówią pp. Adam Asnyk i hr. Stanisław Tarnowski, prof. literatury polskiej na uniwersytecie Jagiellońskim.

XI. Po ukończonych przemówieniach JE. książe kardynał biskup krakowski z kapitułą katedralną krakowską i duchowieństwem będzie oczekiwać w kościele, a wprowadzone zwłoki do kościoła katedralnego zostaną złożone na katafalku, ustawionym w nawie głównej przed kaplicą św. Stanisława, poczem rozpocznie się nabożeństwo żałobne.

XII. Miejsca w prezbyteryum przed wielkim ołtarzem zajmie duchowieństwo, rodzina i inne osoby, po za trumną postępujące, a w osobnym programie pochodu wymienione.

XIII. Nabożeństwo żałobne odprawi JE. książe kardynał biskup krakowski, mowę pogrzebową wypowie ks. JW. prałat Władysław Chotkowski. Podczas nabożeństwa chóry pod dyrekcyą p. Barabasza odśpiewają śpiewy żałobne.

XIV. Po odśpiewaniu modlitw, zwłoki zdjęte z katafalku, przez nawę północną (strona lewa od głównego wejścia), poniesie młodzież uniwersytecka do podziemia, do którego wejdą tylko JE. książe kardynał z odpowiednim orszakiem duchowieństwa, rodzina Adama Mickiewicza, marszałek wraz z Wydziałem krajowym, rektorowie uniwersytetów krakowskiego i lwowskiego, prezes Akademii umiejętności, prezydenci m. Lwowa i Krakowa.

Wszelkie inne delegacye i korporacye aż do ukończenia obrzędu pozostaną na stanowiskach podczas sumy zajmowanych.

XV. Z zamknięciem podziemia obrzęd pogrzebowy zostaje ukończony.

XVI. Podczas pochodu sznury całunu poniosą osoby, przez komitet pogrzebowy zaproszone, w porządku przez mistrza ceremonii wskazanym.

XVII. Kościół katedralny dnia 4. lipca od rana dla publiczności zamknięty, wstęp doń oprócz dla osób w ustępie VIII wymienionych, w pochodzie udział biorących, dla braku dostatecznego miejsca jedynie dla pań za biletami w nader ograniczonej liczbie przez komitet pogrzebowy wydawanemi, dozwolony będzie

XVIII. Wieńce po skończonym obrzędzie pogrzebowym składać należy w kaplicy Lipskich (obok grobu, gdzie złożone zostaną zwłoki, nawa lewa od głównej bramy), szarfy odjęte od wieńców zostaną wraz z wieńcami srebrnemi i metalowemi oddane do Muzeum narodowego w Krakowie.

XIX. Ulice, przez które pochód postępować będzie, zamknięte zostaną od rana dla ruchu powozów.

XX. W czasie pochodu porządek utrzymywać będzie Straż obywatelska, a Szanowna Publiczność do jej zarządzeń raczy ściśle się zastosować.

Dla utrzymania należytego porządku w pochodzie i dla uniknięcia zbytniego natłoku Szanowną Publiczność jaknajuprzejmiej uprasza się, aby za pochodem nie postępowała i na zajętych stanowiskach pozostawała.

Dla lekarzy, gotowych nieść pomoc w razie zachodzącej potrzeby, wyznaczone zostają stanowiska, jak następuje:

a) w hotelu centralnym (plac Matejki),

b) w aptece p. F. Gralewskiego (róg ulicy Szczepańskiej),

c) w hotelu Drezdeńskim,

d) w aptece p. E. Stokmara (róg ulicy Grodzkiej i placu Dominikańskiego).

e) w Collegium juridicum,

f) w domu kapitulnym l. 25 ulica Kanonicza (dawny dom Długosza),

g) na górze zamkowej w domu księży wikaryuszów katedralnych.

W imieniu i z upoważnienia Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Komitet wykonawczy: *Antoni Wodzicki, Asnyk, ks. Chotkowski, Estreicher, Korczyński Paszkowski, Szlachtowski, Tarnowski, Weigel.*

Program produkcyi muzycznych podczas uroczystości sprowadzenia zwłok Mickiewicza:

1) Podczas wjazdu pociągu, wiozącego zwłoki, odegra orkiestra opery lwowskiej „Marsz żałobny" Chopina. Po przeniesieniu zwłok na karawan wykonanym zostanie ustęp z „Requiem" Moniuszki na chóry mięszane i orkiestę przez artystów opery lwowskiej pod kierunkiem Henryka Jareckiego.

2) Pochód rozpocznie muzyka „Harmonii" lwowskiej marszem żałobnym dyr. Wład. Żeleńskiego, skomponowanym umyślnie na uroczystość. Podczas pochodu wykonają w Rynku połączone chóry męski i mięszany Towarzystwa muzycznego krak., „Chóru akademickiego" krak., „Sokoła" krak., „Ogniska" krak., „Echa" lwowskiego, „Lutni" krak. i wielickiej z towarzyszeniem orkiestry salinarnej wielickiej, a pod kierunkiem Wiktora Barabasza, dyr. Tow. muz. krak., pieśni Moniuszki.

3) Przy wejściu do katedry na Wawelu odśpiewają połączone chóry męskie Tow. muz. krak., „Chóru akademickiego" krak. i „Echa" lwowskiego pod kierunkiem dyr Barabasza „Beati mortui" Mendelssohna.

4) Podczas nabożeństwa w kościele odśpiewają chóry męski i mięszany Tow. muz. krak. i „Chór akademicki" z udziałem pań Kasprowiczowej i Sinkiewiczowej i pp. Jerzyny i Fuchsa, pod kierunkiem dyr. Barabasza, „Requiem" Mozarta na sola, chóry i orkiestrę.

5) Przy złożeniu zwłok do krypty wykona „Echo" lwowskie „Salve Regina" Żeleńskiego, pod kierunkiem kompozytora. Chóry i orkiestra staną w nawie bocznej.

Z powodu sprowadzenia zwłok Mickiewicza.

Z komitetu uroczystości Mickiewiczowskiej komunikują nam: Ponieważ p. radca magistratu Zawiłowski w pochodzie uroczystości Mickiewiczowskiej występować będzie jako reprezentant Tow. imienia Kościuszki, przeto wniósł prośbę do komitetu ściślejszego o zwolnienie go od pełnienia obowiązku mistrza ceremonii. Komitet przyjął rezygnacyę do wiadomości i zamianował na jego miejsce dra Antoniego Ziembińskiego.

Prezydent miasta Lwowa na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej zaprosił ogół członków Rady w imieniu komitetu krajowego do udziału w uroczystości Mickiewiczowskiej. Na uroczystość przybędzie 20 członków reprezentacyi stolicy kraju.

Rada gminna miasteczka Alwernii uchwaliła na uroczystość wysłać delegacyę z pięciu członków: mianowicie pp. Antoniego Błasińskiego, burmistrza Alwernii i radców Walentego Ryczkiewicza, Jana Niezgodę, Szymona Weinhebra i Franciszka Rychłowskiego. Postanowiono nadto urządzić żałobne nabożeństwo w kościele OO. Bernardynów, w dniu 4 lipca odbyć się mające, zaprosić na nie miejscowych obywateli i mieszkańców wszelkiego stanu z okolicznych gmin wiejskich.

Rada gminna miasta Dąbrowy uchwaliła na obchód pogrzebowy Adama Mickiewicza wysłać do Krakowa delegacyę, złożoną z dwóch członków reprezentacyi gminnej i przeznaczyła odpowiednią kwotę na sprawienie wieńca. W kościele parafialnym w Dąbrowie odprawione będzie nabożeństwo żałobne za duszę Mickiewicza.

Drohobycki Wydział powiatowy uchwalił wysłać na uroczystość sprowadzenia zwłok ś. p. Mickiewicza pp Wiktora Błazowskiego, Aleksandra Schorra i Kocka jako delegatów, zaś zamiast wieńca ofiarowano kwotę 50 złr. na pomnik Mickiewicza, w Drohobyczu stanąć mający.

Kronika.

Kraków, 28 czerwca.

W sprawie wyborów do Rady miejskiej. Przebieg czwartkowego zgromadzenia wyborców w sali ratuszowej i wynik głosowania na członków komitetu przedwyborczego, nie mógł się naturalnie podobać *Czasowi*. Dziennik ten, wierny swojej taktyce, podał więc wykrętne i tendencyjne sprawozdanie ze zgromadzenia, tak, że czytelnik przebiegłszy tych kilkanaście wierszy, nie ma żadnego wyobrażenia o toku rozpraw i o przebiegu całej akcyi.

Najpierw bowiem pisze *Czas*, że ze wszech stron podniesiono okrzyk: „Prosimy p. prezydenta, aby przewodniczył", a następnie dodaje, że miano wołać „Niech przewodniczy p. Styczeń". Dziwna rzecz, jak wobec tego wołania ze wszech stron mogła powstać wątpliwość, kto właściwie powinien przewodniczyć, jeszcze dziwniejsza, że powstała ona wtedy, gdy sam prezydent skonstatował, że większość oświadczyła się za p. Styczniem, co naturalnie *Czas* pomija milczeniem. Uwaga p. Rydla „iż nie należy zaraz przystępować do głosowania, bo jest dopiero kwandrans na 7-mą", była wywołana postępowaniem samego p. prezydenta Szlachtowskiego, który, zwoławszy zgromadzenie na godzinę 6, zagaił je jednak przed wyznaczonym przez siebie terminem. Skutek był naturalnie taki, że o kwadrans na 7 można już było przystąpić do głosowania, a trudno było w sali przepełnionej i dusznej trzymać wyborców dlatego, że ewentualnie mogło jeszcze pojawić się kilku spóźnionych. Zresztą głosowanie faktycznie rozpoczęło się dopiero o godz. $^1/_2$7.

Co do skrutatorów, to p. Styczeń sam oświadczył, że mu podano kartkę, ale też wybrał pomiędzy innymi redaktora *Czasu* p. Chylińskiego, dra Domańskiego i ks. dra Lenkiewicza, którzy przecież nie zaliczają się do stronnictwa demokratycznego.

Uwagi godny jest wreszcie ów wstręt *Czasu* do liczb wszelkiego rodzaju w tym artykule; powiada on lakonicznie, że lista stronnictwa przeciwnego utrzymała się, nie podając wcale stosunku liczby głosujących, z którego dopiero jasno wynika dotkliwa klęska stronnictwa *Czasu*. Podczas bowiem gdy na kandydatów stronnictwa demokratycznego padło 417 głosów, przeciwnicy otrzymali głosów 204. *Sapienti sat!*

Interwiev z drem Asnykiem. *Neue fr. Presse* zamieszcza telegram swego paryskiego korespondenta o interwiev jakiegoś współpracownika dziennika *Matin*, którą tenże miał mieć z drem Asnykiem. Sprawozdanie to jest tak bałamutne i w szczegółach widocznie fałszywe, że z sprostowaniem wstrzymać się musimy do powrotu dra Asnyka, który, jak wiadomo, dzisiaj wyjeżdża z Paryża.

Do straży obywatelskiej, której zadaniem jest utrzymanie porządku podczas uroczystego pochodu ze zwłokami Adama Mickiewicza, zapisywać się można w kancelaryi straży ogniowej miejskiej. Komitet wykonawczy uroczystości porozlepianemi po rogach ulic plakatami uprasza obywateli miasta o najliczniejszy udział.

Odczyty popularne. Staraniem Wydziału Tow. oświaty ludowej odbędą się jutro w niedzielę o godzinie 3 popołudniu odczyty bezpłatne popularne na temat: „Diaczego składamy zwłoki naszego wieszcza Adama Mickiewicza na Wawelu." Wykłady te wygłoszą w sali Rady miejskiej prof. Józef Szafran i w sali gimnazyum Nowodworskiego (św. Anny) prof. Włodzimierz Maślak.

Hojna ofiara. Od profesora Sławomira Odrzywolskiego otrzymujemy następujące pismo: Szanowna Redakcyo! Otrzymany telegram zawiadamia mię o złożeniu 3000 złr na wykonanie mozaiki Matki Boskiej Ostrobramskiej do krypty Mickiewicza na Wawelu. Nazwiska hojnego dawcy na teraz nie wymieniam, nie mając do tego upoważnienia.

Roboty około ustawienia katafalku w kościele na Wawelu rozpoczęte zostaną w poniedziałek.

Katafalk na którym ma spocząć trumna Mickiewicza w czasie nabożeństwa w katedrze na Wawelu, wykonany i udekorowany będzie, według oryginalnego i imponującego planu p. Teodora Talowskiego, staraniem Tow. przyj. sztuk pięknych, które ofiarowało na ten cel komitetowi wykonawczemu 1000 złr. Oprócz projektodawcy, należą do sekcyi zajmującej się tem urządzeniem, z ramienia dyrekcyi Towarzystwa, pp. hr. Z. Cieszkowski i Piotr Stachiewicz. Roboty na miejscu pozwoliła kapituła rozpocząć na kilka dni przed pogrzebem.

Ugoszczenie włościan. Komitet wykonawczy uroczystości Mickiewiczowskiej uchwalił urządzić dla włościan, przybywających do Krakowa na pogrzeb Mickiewicza, przyjęcie w dzień obchodu w ogrodzie strzeleckim po festynie, zapowiedzianym już tamże przez Tow. oświaty ludowej. Komitet wykonawczy wyznaczył na cele przyjęcia tego kwotę 200 złr. z wyrażeniem nadziei, że fundusz ten szczupły zwiększą ofiary osób prywatnych, zbierane drogą składek. Przyjęciem i ugoszczeniem włościan zajmuje się komitet akademicki, działający z ramienia wydziału Tow. oświaty ludowej.

Dekoracya ulic i placów na przestrzeni, którą postępować będzie kondukt pogrzebowy, postępuje szybko. Od ulicy Warszawskiej począwszy, aż do placu Bernardyńskiego na wszystkich punktach, w których zbiegają się ulice, ustawione zostały pilony, na których podczas uroczystego pochodu płonąć będzie światło.

Pilony owe, obite płótnem, z gustownemi podstawami, imitującemi kamienne rzeźby, będą piękną ozdobą.

Plac Matejki, jako najszerszy, ozdobiony został najgęściej pilonami. Wczoraj ustawiać też poczęto na całej przestrzeni pomiędzy pilonami słupy, na których powiewać będą chorągwie i festony z zieleni. Obelisk w Rynku głównym poniżej kościoła Panny Maryi jest już na ukończeniu. Budownictwo miejskie przyspiesza naprawy bruków w mieście, aby na dzień uroczystości oczyścić i uporządkować wszystkie główniejsze ulice.

Trybuny dla widzów, pragnących oglądać pochód żałobny w całej okazałości, są już wykończone i na dzień uroczystości przybrane będą gustownie zielenią i festonami. Spółka pp. Chmurskiego i Korneckiego wybudowała 8 trybun, które mają następujące nazwy: 1) Metejkowska (obok rondla bramy Floryańskiej). 2) Sławkowska (Rynek, linia A-B). 3) Świętojańska (Rynek). 4) Maryacka (wprost kościoła Panny Maryi). 5) Św. Wojciecha (obok kościoła,— Rynek). 6) Dominikańska (ulica Grodzka). 7) Bernardyńska (Plac Bernardyński).

Nadto dla życzących sobie usłyszeć mowy urządza powyższa spółka małą trybunę wprost wchodu głównego do katedry, dla pragnących zaś widzieć pochód rozwinięty przed kościołem trybuny na dziedzińcu zamkowym na Wawelu. Ceny wstępu na trybuny są dosyć przystępne, wynoszą bowiem od 2 złr. do 50 ct.

Dyrekcya kolei Karola Ludwika we Lwowie zawiadomiła komitet wykonawczy sprowadzenia zwłok Adama Mickiewicza, iż osobne pociągi pomiędzy Lwowem a Krakowem mogą być zarządzone za należytem zamówieniem u naczelników dotyczących stacyj i złożeniem przypadającej należytości. Uwzględniając ruch regularnych pociągów osobowych obecnie kursujących — mogłyby te pociągi odejść ze Lwowa o godz. 12 w południe, przyjazd do Krakowa o godz. 10 m. 58 wieczór; lub o godz. 2 m. 50 po południu, przyjazd o godz. 1 m 40 w nocy; lub o godz 5 m 45 po południu, przyjazd o godz. 5 m. 5 rano; lub wreszcie o godz. 9 m. 10 wieczór, przyjazd o godz. 8 m. 14 rano.

Z Krakowa zaś mogłyby odejść o godz. 5 m. 45 po południu, przyjazd do Lwowa o godz. 4 m. 54 rano; lub o godz. 6 m. 30 wieczór, przyjazd o godz. 5 m. 28 rano; lub o godz. 8 m. 35 wieczór, przyjazd o godz. 7 m. 28 rano; lub o godz. 11 m. 20 wieczór, przyjazd o godz. 10 m. 10 rano.

Zniżenie cen jazdy nie mogło być udzielonem, gdyż kolej, jako subwencyonowana z funduszów państwowych, nie otrzymała od ministerstwa handlu potrzebnego upoważnienia.

Spodziewamy się jednak, że ministerstwo handlu, zważywszy na zyski, jakie kolej Karola Ludwika wyciągnęła przez tyle lat z Galicyi, i porównawszy je z tak zwanemi subwencyami państwa, płynącemi przecież także i z funduszów Galicyi, obliczy, że nam należy się zniżka, jaką daje każda kolej chętnie przy podobnych sposobnościach w innych krajach monarchii.

W Muzeum techniczno-przemysłowem na czas zjazdu z powodu uroczystego złożenia zwłok Adama Mickiewicza na Wawelu, urządza dr. Adryan Baraniecki wystawę ubiorów włościańskich ze wszystkich ziem polskich. Oprowadzenia włościan po tej wystawie podjął się akademicki komitet pod przewodnictwem p. Adama Rozwadowskiego.

Próba z „Requiem" Mozarta i „Marsza" Żeleńskiego odbędzie się dnia 2 lipca we środę o godz. 5 po południu w sali amfiteatru Nowod[illegible]

skiego (gimn. św. Anny). Wstęp dla publiczności 50 ct. Korespondenci dzienników mają wstęp wolny za okazaniem kart legitymacyjnych, wydanych przez komitet uroczystości sprowadzenia zwłok.

Za duszę nieodżałowanej pamięci dr. Maurycego Fiericha odbyło się dziś w kaplicy na cmentarzu nabożeństwo żałobne, jako w pierwszą rocznicę jego zgonu. Lata całe nie potrafią wykreślić z pamięci kolegów szkolnych i świata prawniczego serdecznego druha i znakomitego uczonego, którego tak przedwcześnie stracił uniwersytet, nauka i kraj cały. Cześć jego pamięci.

Gratulacye księciu kardynałowi, oprócz wymienionych już przełożonych instytucyj i stowarzyszeń składało we czwartek krakowskie Towarzystwo Dobroczynności przez wiceprezesów dra Hajdukiewicza, Wawel-Louisa, ks. prałata Matzkego i Ksawerego Konopkę. Kardynał Dunajewski jest protektorem tegoż Towarzystwa. Również i Towarzystwo strzeleckie pod przewodnictwem prezesa dra Hajdukiewicza składało księciu kardynałowi życzenia. Obie te deputacye obecne były na uroczystości wręczenia piuski kardynalskiej.

Uroczystość wręczenia biretu kardynalskiego księciu Dunajewskiemu odbędzie się w Wiednin 30 b. m. według następującego ceremoniału: Książę kardynał wraz z orszakiem uda się w galowych karetach dworskich do zamku cesarskiego. W dwóch pierwszych karetach będą jechać: oficer gwardyi papieskiej i osoby orszaku księcia kardynała, w trzeciej zaś, zaprzężonej w sześć koni, książę kardynał z papieskim ablegatem W chwili wjazdu kardynała do bramy zamkowej straż pałacowa odda zwykłe w takich razach honory wojskowe. Purpurata powita wielki nadworny mistrz ceremonii i zaprowadzi do komnaty tajnej rady. Cesarz po zawiadomieniu uda się do dworskiego kościoła i zajmie miejsce na stronie, poczem rozpocznie się nabożeństwo, a po jego ukończeniu nastąpi ceremonia włożenia biretu. Po *Te Deum* zbliży się kardynał do wielkiego ołtarza i udzieli błogosławieństwa pontyfikalnego. Na tem ukończy się uroczystość.

Wydawnictwa Mickiewiczowskie. Pamiątkowy numer Mickiewiczowski przygotownje na dzień 1 lipca b. r. dwutygodnik *Ojczyzna.* Cały numer, poświęcony pamięci wieszcza, zawierać będzie szereg prac i artykułów, omawiających w szczególności stosunek Adama Mickiewicza do żydów w życiu i dziełach jego. Numer ten pamiątkowy, nadaje się przedewszystkiem do rozpowszechnienia go pomiędzy ludnością żydowską, dla której pozostanie miłą i pożyteczną pamiątką uroczystości złożenia prochów Adama w grobach królewskich na Wawelu.

Do tego numeru *Ojczyzny* załączy redakcya na życzenie portret Adama Mickiewicza. wykonany podług rysunku Leopolda Horowitza z Warszawy, a wydany nakładem księgarni H. Altenberga.

Numer wyjdzie dnia 1 lipca. b. r. i kosztować będzie wraz z portretem 25 ct., bez portretu 15 centów.

Rady miejskie, zbory izraelickie i komitety Mickiewiczowskie po kraju, numer ten zamawiać mogą najdalej do dnia 1 lipca b. r. pod adresem: Herman Feldstein, redaktor *Ojczyzny* Lwów, ul. Sykstuska l. 27.

Medalion Mickiewicza *en relief* w żelazie, brązowany, według Dawida, odlała własnym nakładem odlewarnia metali L. Zieleniewskiego w Krakowie. Medaliony są do nabycia w handlach pp. W. Fischera i S. Przybylskiego, linia A-B.

Z uniwersytetu. Senat akademicki uniwersytetu Jagiellońskiego uchwalił na wniosek rektora dra Korczyńskiego przedstawić ministerstwu oświecenia memoryał w sprawie zaprowadzenia dla akademików kasy chorych, jako instytucyi uniwersyteckiej, do której każdy ze słuchaczy byłby obowiązanym należeć. Za opłatą rocznie 1 złr. każdy z akademików w razie choroby otrzymywałby bezpłatną pomoc lekarską i lekarstwa. Instytucya tego rodzaju, oparta na wzajemności koleżeńskiej, wydaje nam się bardzo pożądaną i rzeczywiście pożyteczną.

Z teatru. Dyrekcyi teatru udało się wreszcie wielkim kosztem nabyć prawo przedstawienia jeszcze kilka razy w Krakowie „Mikada". Ze względu, iż czynią się wielkie przygotowania do uroczystych przedstawień poważnego repertuaru, które wymagają wiele prób, przeto jutro w niedzielę i we wtorek granym będzie tylko „Mikado", jako operetka najlepiej przygotowana i wystawiona.

We środę rozpoczyna dyrekcya szereg przedstawień uroczystych, przygotowanych z powodu obchodu narodowego. W dniu tym daną będzie opera Moniuszki „Halka" z nową wystawą i tańcami.

W zakładzie wychowawczym p Maryi Serwatowskiej odbył się wczoraj publiczny akt zakończenia roku szkolnego połączony z popisem uczennic z gry na fortepianie śpiewu i deklamacyi. Bardzo licznie zebrana publiczność, złożona z rodziców i krewnych panienek, z przyjemnością wysłuchała nader umiejętnie ułożonego programu. Wykonanie wszystkich punktów przynosić mogło zaszczyt w pierwszym rzędzie nauczycielkom. Niektóre deklamacye np. Duchińskiej „Wakacye dziatwy tułaczy" i wyjątek z Mickiewiczowskich „Dziadów" zbiorowo wypowiadane, świadczyły wymownie przedewszystkiem o zrozumieniu utworów przez młodziutkie uczennice, a to samo powiedzieć można o innych solowych popisach. W grze na fortepianie wykazywały panienki wprawę i pewność uderzenia. Choralnym śpiewem „Modlitwy" Moniuszki rozpoczął się popis i również chórem został zakończony.

W imieniu grona nauczycielskiego zakładu p. Serwatowskiej oddawna tak chlubną cieszącego się renomą, pożegnał opuszczające pensyonat panienki prof. Pieniążek. Serdeczne i ciepłe były słowa mowcy o obowiązkach panien kończących już naukę, oraz o zadaniach młodszych panienek na wsi, w stosunku do ludu wiejskiego, w mieście, w obejściu ze służbą i niższymi w społecznym ustroju. Katecheta zakładu ks. Świderski rozdał świadectwa szkolne, któremi jeżeli nie wszystkie, to przynajmniej większość twarzyczek uczennic rozpromienioną została.

Zarząd parku dra Jordana zawiadamia, iż w miejsce tych chłopców, którzy obecnie z końcem roku szkolnego wyjeżdżają, kilkudziesięciu nowych może się wpisać do zabaw i ćwiczeń na czas wakacyj. Wpisy przyjmuje kancelarya parku w poniedziałek, wtorek i w środę od godz. 4—6.

Korpus wakacyjny odbędzie pierwszą wycieczkę dnia 3 lipca r. b. po mszy św., której wysłucha o godz. 7 rano. Następne wycieczki będzie odbywał zawsze po południu. Rodzice, którzy życzą sobie umieścić synów w korpusie wakacyjnym, zechcą się wcześnie zgłosić u kierownika korpusu p. Aleksandra Pająka, dyr. szkoły na Kleparzu.

Kurs nauki zręczności (Slojdu), urządzony dla nauczycieli ludowych, odbędzie się w czasie tegorocznych feryj. Kurs ten rozpocznie się z dniem 3 lipca, a trwać będzie do 15 sierpnia.

Wyścigi międzynarodowe w Krakowie. Drugie walne zebranie członków Towarzystwa wyścigów krakowskich zwołane zostało przez prezesa tegoż Towarzystwa hr. Romana Potockiego, na dzień 5 lipca do Krakowa.

W parku krakowskim jutro w niedzielę przy sprzyjającej pogodzie odbędzie się koncert orkiestry wojskowej pułku 56, pod osobistym kierunkiem kapelmistrza p. Langiera. Początek koncertu o godz. 4 po południu. Wstęp od osoby 10 ct, dzieci do lat 10 płacą połowę.

Z nad Wisły. Wczoraj wieczorem wydobył z Wisły rybak Józef Wilkosz zwłoki kobiety, które po zbadaniu przez dra Jurowicza odwiezione zostały do zakładu medycyny sądowej. Jak dochodzenie wykazało, utopiona jest żoną jednego z tutejszych urzędników. Nieszczęśliwa w stanie rozdrażnienia umysłowego znikła przed kilkoma dniami z domu.

Na posiedzeniu lwowskiej Rady miejskiej we czwartek dr. Roszkowski i 20 towarzyszy postawiło wniosek, aby ofiarować ze strony miasta na utworzenie Wydziału medycznego we Lwowie plac i 30.000 złr. Jednocześnie wejdzie petycya do Sejmu o uchwalenie odpowiedniej subwencyi ze strony kraju. Bukowina bowiem ofiaruje 80.000 złr., a Czerniowce 20.000 złr., byle tylko dostać ten fakultet do siebie. Na przyjęcie zjazdu historyków (17—19 lipca) uchwalono 600 złr.

Posłowie do Rady państwa hr. Jerzy Borkowski, Roszkowski, Niemczynowski, Lewakowski i inni, we Lwowie przebywający, udali się wczoraj telegraficznie do ministra handlu o cofnięcie zakazu obniżeń ceny jazdy do Krakowa na uroczystość Mickiewiczowską.

Bank zaliczkowy lwowski. We Lwowie ukonstytuował się Bank zaliczkowy, wybierając do dyrekcyi pp.: dra Czyżewicza, Terenkoczego i Kuczyńskiego, na zastępców: dra Bronisława Dulębę, dra Lisiewicza i p. Nikorowicza. Przekształcone w ten sposób „Towarzystwo zaliczkowe" będzie odtąd nosić nazwę: „Bank zaliczkowy", Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmowa czeladników stolarskich trwa we Lwowie od dni kilku, a lubo sytuacya się nie zaostrza, to jednak trudno łudzić się nadzieją, iż zmowa niebawem ustąpi. Onegdaj p. Nawratil, inspektor przemysłowy, konferował trzy godziny z czeladnikami i uzyskał od nich to tylko ustępstwo, że czas pracy ma trwać po warsztatach 10 godzin z półtoragodzinną przerwą na obiad, a po fabrykach 9 godzin; nadto, każdy czeladnik ma pobierać co najmniej 1 złr. 30 ct. dziennego wynagrodzenia. Wśród majstrów jest zamiar kategorycznego odrzucenia tych warunków.

Polski kapłan wśród polskiego ludu. Piękny i rozrzewniający swoją serdecznością fakt opisuje wydawana w Czerniowcach *Gazeta Polska:*

„W Sadagórze istnieje rzymsko-katolicka parafia, licząca około 2.000 dusz polskich, prawie wyłącznie wieśniaków, zamieszkałych w siołach Żuczka, Rohozna i Czerniawka, a w której proboszczem jest ks. kan. Michał Piotrowski. Kiedy w *Gazecie* ogłoszono wezwanie do składek na srebrny wieniec na trumnę Mickiewicza, zaraz ten kapłan opowiedział swoim parafianom o nieśmiertelnym wieszczu narodowym, o znaczeniu zapowiedzianej w Krakowie uroczystości i o wieńcu, jaki Polacy z Bukowiny posełają na trumnę wielkiego poety, a następnie wezwał ich, ażeby ze swej strony przyczynili się do składki. — Gdy atoli nie chodzi tutaj o wielkość ofiary, jeno o liczbę tych, którzy na cel powyższy pragną zamanifestować swe uczucia, przeto czcigodny pasterz-patryota oznajmił, że każdy, kto chce objawić swą cześć dla Adama i okazać swą wspólność z narodem, niechaj złoży od siebie nie więcej jeno jeden cent. W ten sposób ks. Piotrowski pragnął dowiedzieć się, ilu też wieśniaków z jego parochii zadokumentuje poczucie patryotyczne.

„I oto od tysiąca i stu wieśniaków z parafii sadagórskiej otrzymaliśmy po jednym cencie, razem 11 złr. Nadto jeden z gospodarzy wyraził życzenie, iż chce jechać na własny koszt do Krakowa, aby własnemi oczyma widzieć królewski pogrzeb wieszcza polskiego i opowiadać później swoim sąsiadom o starej stolicy Jagiellonów.

„Cześć dzielnemu kapłanowi! Cześć rodakom w siermiędze! O nich to w mowie swojej d. 9 marca 1847 r. powiedział słusznie wielki nasz Adam: „Prawdziwa siła jest tylko między prostym ludem i w decydujących chwilach głos wyjdzie od niego".

„Daj nam Boże więcej takich kapłanów, a o losy tej „prawdziwej siły" ojczyzna będzie spokojną".

Klucz Nadwórniański przeszedł na własność rząd. Nabyty on został za sumę, przyznaną dobrom rządowym w Galicyi za zniesienie prawa propinacyi.

W Jaworowie otworzył kancelaryę adwokacką dr. Józef Aleksander Hibl.

Z Przemyśla piszą do nas: Towarzystwo dla upiększenia miasta Przemyśla i jego okolic, chcąc przysporzyć dochodu swemu funduszowi, a mając zamiar przyczynić się do postawienia pomnika wieszczowi naszemu Adamowi Mickiewiczowi na plantacyach miejskich w Przemyślu, urządza dnia 6 lipca na Zamku zabawę ogrodową w połączeniu z kiermaszem. Chcąc zaś zabawę tę jak najwięcej urozmaicić, wstawił komitet w program także kolportarz dzienników, a wykonanie tej części zabawy polecił p. Kazimierzowi Pepłowskiemu, urzędnikowi kolei Karola Ludwika. W imieniu komitetu i ze względu na cel zabawy p. Pepłowski prosi redakcye wszystkich pism polskich o nadesłanie kilku numerów swego pisma i to w takim terminie, aby najświeższe numery podczas zabawy ogrodowej dnia 6 lipca sprzedawane być mogły.

Dyrekcya Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny ogłasza: Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło wszystkim właścicielom przedsiębiorstw, podlegających ubezpieczeniu od wypadków, iżby za pomocą obwieszczenia, umieszczonego w lokalu przedsiębiorstwa na odpowiedniem i dla ubezpieczonych łatwo dostępnem miejscu, podali do wiadomości ubezpieczonych: 1) do której kategoryi i klasy niebezpieczeństwa przedsiębiorstwo przez Zakład ubezpieczenia robotników od wypadków zostało zaliczone; 2) ile wynosi opłata Zakładowi ubezpieczenia, przypadająca według taryfy od każdego 1 złr. zarobku, wypłaconego robotnikom w gotówce, lub naturaliach; 3) jaką część tejże opłaty, przypadającą na ubezpieczonego w myśl §§ 17 i 22 cytowanej ustawy, przedsiębiorca strącać z zarobku jest uprawniony i czy z tego prawa korzystać zamierza. Rozporządzenie powyższe nabyło mocy obowiązującej z dniem 1 czerwca br.

Dla zapobieżenia nadużyciom, które trafiały się przy strącaniu $^1/_{10}$ części opłaty asekuracyjnej z zarobku robotnika, a co doszło do wiadomości ministerstwa, jakoteż dla ułatwienia przedsiębiorcom wykonania powyższego rozporządzenia, poleciło ministerstwo Zakładowi ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny zajęcie się ułożeniem i drukiem powołanych obwieszczeń, zalecając zarazem umieszczenie na nich wyciągu z postanowień ustawy o ubezpieczeniu robotników od wypadków, tudzież taryfy opłat.

W wykonaniu powyższego polecenia dyrekcya Zakładu wydrukowała znaczny zapas wspomnianych obwieszczeń, a zawiadamiając o tem wszystkich pp. przedsiębiorców, oznajmia, że po te obwieszczenia, które w myśl rozporządzenia ministeryalnego muszą być umieszczone w lokalu przedsiębiorstwa na odpowiedniem i dla ubezpieczonych łatwo dostępnem miejscu, zgłaszać się powinni do władz politycznych I instancyi, a względnie do magistratów m. Lwowa, Krakowa i Czerniowiec, gdzie zapasy tych obwieszczeń są na składzie.

Mianowania i przeniesienia. Prezydyum wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianowało kancelistę sądu powiatowego w Cieszanowie Franciszka Wolfa, kancelistą sądu obwodowego w Tarnopolu; kancelistę sądu powiatowego w Bóbrce Edmunda Hettescha, kancelistą sądu krajowego we Lwowie; kancelistę dla prowadzenia ksiąg gruntowych przy sądzie powiatowym w Mikołajowie Franciszka Trzecieckiego, kancelistą sądu obwodowego w Kołomyi.

Lwowski wyższy sąd krajowy zaś przeniósł na własną prośbę kancelistę sądu powiatowego Aleksandra Hoszowskiego z Rohatyna do Rożniatowa, kancelistów sądów powiatowych do prowadzenia ksiąg gruntowych: Jana Świdzińskiego z Tłustego do Czortkowa, Władysława Grzywackiego z Baligrodu do Oleska, Włodzimierza Steleczyka z Podbuża do Dobromila, w dotychczasowym charakterze służbowym, zaś kancelistę sądu powiatowego dla prowadzenia ksiąg gruntowych Kazimierza Schwarza z Wi..nik na posadę zwykłego kancelisty do Rohatyna, — zamianował kancelistami sądów powiatowych: Antoniego Kostyrkę rachunkowego podoficera 9 pułku piechoty dla Tłumacza, Sofrona Halkę sierżanta 70 pułku piechoty dla Cieszanowa, Maryana Tustanowskiego sierżanta 58 pułku piechoty dla Bóbrki i Juliana Kulczyckiego rachunkowego podoficera 61 batalionu obrony krajowej dla Żurawna; tudzież zamianował kancelistami sądów powiatowych dla prowadzenia ksiąg gruntowych: Michała Sekundę rachunkowego podoficera 24 pułku piechoty dla Baligrodu i systemizowanych dyetaryuszów tabuli krajowej i miejskiej we Lwowie: Józefa Grabowskiego dla Mikołajowa, Jana Jakubowskiego dla Tłustego, Juliana Bieleckiego dla Podburza i Tadeusza Popiela dla Winnik

Korespondencya od Redakcyi.

Jednemu z interesowanych: Po zasięgnięciu informacyi u członka sądu konkursowego dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej dra Estreichera, odpowiadamy, iż termin przedłużony został na czas późniejszy, mianowicie na pół roku przed dniem otwarcia nowego teatru co dotychczas projektowanem jest na maj 1893 roku. Zapewne zmiana ta terminu w interesie samego konkursu i piszących niebawem z właściwego źródła podaną będzie do wiadomości.

Repertoar teatru lwowskiego w Krakowie.

W niedzielę 29 czerwca: „Mikado czyli jeden dzień w Titipu", operetka w 2 aktach Artura Sulivana.

We wtorek 1 lipca. „Mikado czyli jeden dzień w Titipu", operetka w 2 aktach Artura Sulivana.

We środę 2 lipca: „Halka", opera w 4 aktach Stanisława Moniuszki, — z nową wystawą i nowemi tańcami

Dział ekonomiczny.

Targ na Kleparzu. (Sprawozdanie *N. Reformy.*)
Kraków, 27 Czerwca.

Płacono za 100 kilogr. netto:	od	do
Pszenica	8·60	9·—
Żyto	7·60	8·40
Jęczmień	6·80	7·25
Owies	8·50	9·30
Groch	10·—	12·—
Tatarka	6·50	7·—
Proso	5·50	6·50
Fasola	10·—	12·—
Jagły	11·—	14·—
Siano stare		3·20
Siano nowe		2·10
Słoma		4·—
Koniczyna na paszę nowa za 100 kilogr.		2·50
Ziemniaki za hektolitr	2·40	2·50
Jaja za kopę	1·20	1·30
Masło za garniec	3·—	3·50
Spirytus na 95° Tralesa za hektolitr		72·—
Okowita na 80° " "		70·—

Spostrzeżenia meteorologiczne

(podług obserwatoryum krakowskiego).

Kraków, dnia 28 czerwca.

	wczoraj g. 10 w.	dziś g. 6 rano	dziś g. 2 pop
Ciśnienie powietrza (zred. do 0)	736.8 mm	739.1 mm	740.4 mm
Temperatura w stopniach Celsiusza	+18°,2	+18°,0	+24°,6
Kierunek i moc wiatru (0 = cisza, 10 burza)	SW 1	W 2	W 2
Wilgotność względna (w odsetkach)	80 %	83 %	45 %
Stan nieba = pog., 10 zup. pochm	8	10	4

Telegramy „Nowej Reformy."

(*Telegramy własne „Nowej Reformy".*)

Lwów, 28 czerwca. Wydział krajowy uchwalił zgodnie z wnioskiem krakowskiego komitetu wykonawczego, że Włodzimierz Lewicki, proponowany na pierwszem miejscu przez młodzież i Senat uniwersytecki, ma przemawiać na pogrzebie Mickiewicza imieniem młodzieży.

Wiedeń, 28 czerwca. Tutejsza kolonia polska zjawi się gromadnie na dworcu kolei północnej podczas przewiezienia zwłok Mickiewicza i złoży wieniec na jego trumnie. Urządzony będzie również korowód z pochodniami.— W imieniu kolonii polskiej przemawiać będzie ks. Jerzy Czartoryski, w imieniu „Ogniska", Zalplachta, w imieniu „Zgody" Bal. Nadejścia zwłok spodziewamy się we czwartek wieczór.

Wiedeń, 28 czerwca. Bułgarski książe Ferdynand przybył tu wczoraj niespodziewanie i ma udać się do Karlsbadu na trzy tygodnie.

Belgrad, 28 czerwca. Na uczcie profesorów tutejszego uniwersytetu, król Milan wygłosił ostrą mowę polityczną przeciw stronnictwu radykalnemu.

(*Telegramy Biura korespondencyjnego.*)

Wiedeń, 28 czerwca. Cesarzowa i arcyksiężniczka Marya-Walerya odjechały do zdrojowiska Gastein.

Wiedeń, 28 czerwca. Profesor filologii Hartel wybrany został rektorem tutejszego uniwersytetu.

Budapeszt, 28 czerwca. W delegacyi węgierskiej wypowiedział minister Kallay w imieniu cesarza i rządu uznanie i podziękowanie członkom delegacyi za pracę i ofiarność.

Prezydent Tisza zaznaczył w swej mowie na zakończenie sesyi, że delegacya węgierska w istnieniu potrójnego przymierza upatruje najznamienitszą rękojmię pokoju. Przy uchwalaniu budżetu wojskowego delegacya kierowała się przeświadczeniem, że nawet najdroższy pokój mniej ofiar wymaga, niż najtańsza wojna. Za nietykalność powagi tronu każdy Węgier jest zawsze gotów do wszelkich ofiar.

Wśród okrzyków pełnych zapału sesya delegacyi została zamknięta.

Budapeszt, 28 czerwca Doniesienie *Pesti Naplo*, jakoby arcyksiążę Karol Ludwik miał odbyć w towarzystwie cesarza Wilhelma podróż do Petersburga, jest nieuzasadnione. Pogłoska ta jest po prostu nową wersyą raz już zaprzeczonej wiadomości.

Grac, 28 czerwca. Na wczorajszych wyborach do Sejmu z kuryi gmin wiejskich, stronnictwa utrzymały wszędzie dotychczasowe mandaty, z wyjątkiem okręgu Bruck, gdzie proboszcz Offenluger przeszedł 70 głosami przeciwko dotychczasowemu posłowi Posch'owi z postępowej partyi niemieckiej, który otrzymał tylko 47 głosów.

Berlin, 28 czerwca. Przedwczoraj na parlamentarnym wieczorku w kanclerstwie Caprivi zwracał szczególniejszą uwagę na wielkie znaczenie przyjaznych stosunków z Anglią.

Berlin, 28 czerwca *Nordd. Allg. Ztg* pisze, iż z kompetentnego źródła potwierdzają pogłoskę o rychłem ustąpieniu ze stanowiska ministra wojny Verdy du Vernois, którego miejsce ma podobno zająć generał-porucznik Wittich, komendant cesarskiej kwatery głównej.

Kiel, 28 czerwca. Wylądował tu cesarz Wilhelm, który przybył na pancerniku „Kaiser" wraz z eskadrą, przeznaczoną do ćwiczeń morskich.

Paryż, 28 czerwca. Agencya *Havasa* twierdzi, że wszelkie wieści o pojawieniu się cholery w Marsylii, Lugdunie lub w innych miejscowościach południowej Francyi są zupełnie zmyślone.

Paryż, 28 czerwca. Minister wojny Freycinet przyjął deputacyę miasta Paryża, która prosiła o zniesienie części ufortyfikowanego wału paryskiego, mianowicie części, leżącej pomiędzy Auteuil a Saint-Dénis. Freycinet okazał się dla żądania tego przychylnym i przyrzekł oddać tę sprawę do rozpatrzenia wyższej radzie wojennej.

Rzym, 28 czerwca. Import nierogacizny z Szwajcaryi zakazany został od dnia 29 czerwca z powodu wątpliwych stosunków sanitarno weterynaryjnych w Szwajcaryi.

Londyn, 28 czerwca. Fergusson oświadczył w Izbie gmin, że pogłoska o zamiarze odstąpienia Francuzom wyspy Dominica jest nieuzasadnioną.

Londyn, 28 czerwca. Deputacya tutejszej Izby handlowej wręczyła Salisburemu żądania co do uregulowania interesów angielskich w Afryce wschodniej i co do rokowań z Niemcami.

Kopenhaga, 28 czerwca. Król duński wyjechał na parowcu „Danebrog" na spotkanie eskadry niemieckiej.

Spotkanie monarchów nastąpi dzisiaj po południu na pokładzie Danebroga.

Walencya, 28 czerwca. Przedwczoraj w prowincyi Walencyi zachorowało sześć osób na cholerę: — w mieście samem nikt nie zachorował

Walencya, 28 czerwca. Na prowincyi zaszły 2 wypadki cholery; — w mieście nie było żadnego.

Wenecya, 28 czerwca. Wybuchu cholery nie skonstatowano tutaj wśród ludności; w ogóle nic tu o niej nie wiadomo.

Konstantynopol, 28 szerwca. Doniesienia *Agence de Const.* o zmianach w administracyi długów tureckich zostaną niebawem w drodze urzędowej zaprzeczone.

Sofia, 28 czerwca. Ks. Ferdynand przedwczoraj wieczór wyjechał z Widdynia, wczoraj stanął w Turn-Sewerynie i stąd udał się dalej przez Wiedeń do Karlsbadu. Stambułow odprowadził księcia do Turn-Seweryna. Wróciwszy do Widdynia ogłosił proklamacyę księcia, która go mianuje zastępcą księcia na krótki czas podczas pobytu jego za granicami kraju.

Belgrad, 28 czerwca. Rząd zezwolił miastu na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 10 mil. denarów (franków).

Obiega pogłoska, że rektor uniwersytetu Nikolajevics, który wczoraj był na uczcie urządzonej na cześć króla Milana, został nagle przez rząd usunięty i spensyonowany.

Belgrad, 28 czerwca. Skutkiem rzekomo nieuzasadnionego cofnięcia produktów serbskich od granicy węgierskiej przez organa cłowe, konsul serbski w Budapeszcie otrzymał polecenie, ażeby wszystkie podobne wypadki podawał do wiadomości rządu węgierskiego. Do tego właściwie sprowadza się pogłoska o ponownym proteście ze strony Serbii.

Algier, 28 czerwca. Stąd wyprawi się wkrótce dwudziestu misyonarzy do ekwatoryalnej prowincyi w Afryce środkowej.

Waszyngton, 28 czerwca. Senat przyjął projekt do ustawy, na mocy której dotychczasowe terytoryum Wyoming otrzyma organizacyę, jako osobny stan.

Odpowiedzialny Redaktor:
Michał Konopiński.
Wydawca: *Dr. Lesław Boroński.*

Kursa telegraficzne.
Na giełdzie wiedeńskiej

dnia 28 czerwca 1890 roku.

	Kurs w wal. austr. złr.	ct.
Zjednoczony dług w papierach	88	65
Zjednoczony dług w srebrze	89	20
Austryacka renta złota	109	55
5 % austryacka renta (marcowa)	101	30
Akcye banku austro-węgierskiego	973	—
Akcye kredytowe	303	47½
Londyn	116	85
Srebro	—	—
20-to frankówki za sztukę	9	31½
Dukaty austryackie	5	55
Banknoty banku niemiec. za 100 m.	57	40

Rubryka „Nadesłane" nie pochodzi od Redakcyi, która też żadnej odpowiedzialności za nią nie przyjmuje.

NADESŁANE.

Pamiątki, zbiory i osobliwości godne zwiedzenia.

— Muzeum Narodowe Sztuki w Sukiennicach otwarte codziennie prócz poniedziałków od 11 do 3. Wstęp w dni świąteczne 10, w powszednie 20 cnt

— Wystawa nieustająca zjednoczonego Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie prócz poniedziałków od 11 do 4. Wstęp w dni świąteczne 15, w powszednie 30 cnt

— Zbiory Akademii Umiejętności ulica Sławkowska, zwiedzać można za zgłoszeniem się zarządu.

Młodszy dziennikarz

ze sposobem pisma narodowym i humorystycznym, jest poszukiwany przy **gazecie tygodniowej popularnej bez tendencyi.**

Oferty pod literami **O. G. R.** do Admin. „N. Reformy". 1430 2 2

Pod gwarancyą!

Nie ma nic lepszego nad

francuską Masę

do zapuszczania *miękkich i twardych podłóg.*

Jedyny skład

Alojzy Hübner, Lwów

ulica Karola Ludwika, L. 13.

W Andrychowie pp. A. Pukalski, J. Schützer.
W Biały koło Bielska pp. Franciszek Schlee i Emil Kruppa.
W Bochni p. J. Michnik, pani F. Górska.
W Chyrowie p. J. Strzelecki.
W Dembicy pp. J. Bros i St. Serednicki.
W Jaśle p. Józef Kowalski.
W Jarosławiu pani M. Pospiech pp. K. Zabłotny, O. Strassberg.
W Kałuszu p. Ksawery Ziszka.
W Kolbuszowy pani F. Goldamer.
W Kołomyi u p. St. Romanowicza.
W Krakowie pp. Piotr Jadowski, J. Kosz, Fr. Lenert, Jan Nagel, M. Karaś.
W Krzeszowicach p. Jan Sanak.
W Leżajsku p. S. Pomeranz.
W Lisku p. R. Barański.
W Łańcucie p. I. Cetnarski.
W Mielcu pani I. Fiutowska.
W Nowym Sączu I. Kosterkiewicza wdowy następ.
W Oświęcimie p. Stanisław Dołkowski.
W Przemyślu pp. Ludkiewicz i sp.
W Radomyślu koło Dębicy p. W. Bartoszyński.
W Samborze p. Mański Bronisław.
W Sanoku p. A. Dzuganowski.
W Sieniawie p. M. Engelberg.
W Stanisławowie p. W. Waldek.
W Tarnopolu p. Tadeusz Rozumiłowski.
W Tarnowie pp. A. Müldner i spół., T. Scharf, S. Szajna.
W Ustrzykach p. Wanda Rutkowska.
W Wadowicach pp. I. Pohl, A. Keiner.
W Złoczowie p. J. Kordecki. 1168 7 0

Koncesyonowane

BIURO STRĘCZEŃ.

Mam zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, iż podejmuję się rekomendowania **nauczycieli, bon,** znających język niemiecki i francuski, **rządców dóbr, pisarzów, kucharzów, kucharek** Niemek, **mamek, nianiek,** mówiących i po niemiecku, **stangretów, stróżów domu** i innej męskiej i żeńskiej służby.

Polecając się Szanownej Publiczności starać się będę, abym zasłużyła na łaskawe względy.

Zostaję z szacunkiem
Marya Kobiałkowa.

Ulica Mikołajska, L. 15. 1483 3 3

Berneńskie

Resztki sukna
3.10 m. na komplet. ubranie, złr. **3.75.**

Resztki sukna
3.10 m. modne, złr. **5.**

Resztki sukna
przed. gat., na zarzutki, 2.10 m., złr. **8.**

Resztki sukna
na zarzutki, nie pełznące, czysta wełna, 2.10 m., złr. **7.**

Resztki materyi czesankowych
6.40 m., na kompletne ubranie, złr. **3.**

Resztki pikowe na kamizelki
prawdziwe do prania, resztka na kamizelkę, złr. **1.**

Materye na uniformy
nie pełznące, dla c. i k. urzędników i straży skarbowej.

BERNARD TICHO
BERNO
18, Krautmarkt. 18.

Przesyłka za zaliczką. — Wzory opłatnie i darmo.

☞ Eleganckie karty z wzorami z 400 próbkami dla pp. majstrów krawieckich niefrankowane. 819 13 20

ZATWARDZENIU

zapobiega się i leczy przez użycie

Pigułek roślinnych Cauvaina.

Przepisywane przez lekarzy francuskich i zagranicznych od lat 30-tu zawsze z wielkiem powodzeniem, ponieważ składają się wyłącznie z roślin, nie sprawiają rżnięcia ani kolek i mogą się używać jako środek orzeźwiający, oczyszczający krew lub sprawiający przeczyszczenie. Metoda użycia w polskim języku. Wymagać należy, aby pigułki Cauvaina znajdowały się we flakonikach włożonych w pudełeczka kartonowe i aby na każdej pigułce znajdował się napis **Cauvain.**

W Paryżu w aptece pana Dehaut, rue Faub St. Denis, 147.

Dostać można **w Krakowie** w aptekach pp. W. Redyka, J. Trancsyńskiego i K. Wiszniewskiego; **we Lwowie** w aptece pp. Ruckera i u Kaliksta Krzyżanowskiego; **w Poznaniu** w apt. Dra Mankiewicza; **w Breslau** w aptece p. Kulaka i Franzosa; **w Czerniowcach** w aptece p. Golichowskiego. 136 23 0

Szczęście

niezawodnie do każdego się uśmiechnie, kto natychmiast z całem zaufaniem udzieli swego adresu **pod 8103** do **Biura anonsowego Hermana Rödera w Bitterfeld.** — Odpowiedź darmo i opłatnie. 1528 3 3

Wapno skaliste

w najlepszym gatunku, z pieców systemu Rumforda, sprzedaje **wagonami** po zniżonej cenie

1550 4 5 *Maurycy Scheier*

w Podgórzu przy Krakowie.

Piwo z Ekstraktem Słodowym

wyrobu

Konstantego Wiszniewskiego

Aptekarza w Krakowie, 345 20 0

polecone przez Towarzystwo Lekarskie krakowskie na wniosek Komisyi przemysłowej tegoż Towarzystwa, pismem z 24 kwietnia 1889, L. 338.

Sposób użycia: Dorosłe osoby używać mogą w razie kaszlu, kataru płuc i żołądka, oraz w razie osłabienia, po małej szklaneczce przed południem, przed wieczorem, oraz idąc na spoczynek.

Cena flaszki 36 cent.

Biorącym hurtownie na sprzedaż odstępuję rabat.

SALON MÓD

oraz

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH FRANCISZKI MOLINKIEWICZ

w Krakowie 887 24 0

Linia A—B, I piętro, w domu Wgo Janigl,

został zaopatrzony

w kapelusze wiosenne i letnie

kwiaty i pióra.

Wykonuje zarazem w jak najkrótszym czasie **SUKNIE** podług najnowszych żurnali, **po cenach umiarkowanych** polecając się nadal względom Szan. Pań.

Dla Cukierń, Hoteli, Aptek

i każdego domu, na wystawie Wiedeńskiej Pszczelniczej w r. 1882 dyplomem honorowym odznaczony wyborny 468 18 26

Miód różany

w puszkach po 5 kilo za 1 kilo 50 cent. puszka 30 ct., również najlepszy miód plastrach w drewn. paczkach od 2 kilo wyżej, kilo po 70 ct. z opak., poleca za zaliczką lub przysłaniem pieniędzy **Jerzy Dolenec** handlarz miodu, **w Laibach.**

Dla pp. Pszczolarzy, Kupców i Piernikarzy **miód karmowy, miód gładki** w baryłkach po 60 kilo i w szaflach po 40 i 20 kilo jak najtaniej.

Tylko 3 złr.

najodpowiedniejszy

Podarek świąteczny

(pamiątka po zmarłych!)

956 6 8

Portrety naturalnej wielkości

według każdej nadesłanej fotografii. Zadatek 1 złr. Termin dostawy w przeciągu 10 dni. Najwierniejsze podobieństwo poręczone. Fotografia zostaje nieuszkodzoną.

Odznaczony zakład artystyczny p. f.

Siegfried Bodascher

w Wiedniu, II., grosse Pfarrgasse, Nr. 6.

Jako wyłączni zastępcy pierwszorzędnej fabryki 1513 3 10

Mąki kościanej

parowanej i preparowanej,

superfosfatów i spodium

sprzedajemy te artykuły **z poręką za składniki chemiczne** po cenach fabrycznych bardzo przystępnych.

Zamówienia uprasza się wystosować pod adresem: **Maks Infeld w Podgórzu, Rynek, L. 369,** lub **Wilhelm Zahler w Brzostku.**

Premiowane na wystawach światowych: Londyn 1862, Paryż 1867, Wiedeń 1873, Paryż 1878.

Fortepiany na raty

w Wiedniu i na prowincyi

koncertowe, salonowe i krótkie, także **pianina** z fabryki znanej firmy eksportowej Gottfr. Cramer, Wilh. Mayer w Wiedniu od złr. 380, 400, 450, 500, 550, 600 do 650. Fortepiany innych firm złr. 280 do złr. 350. **Pianina** od 350 do 600 złr. 875 9 52

Clavier-Verschleiss u. Leih-Anstalt

A. Thierfelder, Wien, VII, Burggasse, 71.

Wypróbowane i 1000 uznań

Preis Buch gratis

jako najlepsze uznane c. k. uprzyw. **zegarki.** Warsztaty nowych zegarów i reparacyj

W. Köllmera

w Wiedniu

IX, Servitengasse, Nr. 1.

Najlepsze źródło sprowadzania wszelkich gatunków **zegarków i łańcuszków. 3 lata rzetelnego poręczenia. 1000 uznań** do przejrzenia daja niezbity dowód doskonałości mych zegarków. Zamówienia z prowincyi za zaliczką. **Ceny stałe.** Odsprzedającym 10%. 120 34 47

Ilustrowane cenniki na żądanie darmo i opłatnie.

Handel korzeni, delikatesów i win

B. Steinhausa w Jaśle

poszukuje 1553 2 3

zdoln. pomocnika handlowego

od dnia 1 sierpnia b. r.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż przybywszy z Warszawy założyłem w Krakowie **w Rynku głównym, L. 22,**

SKŁAD OBUWIA

własnego wyrobu.

Ceny za towar, za którego dobroć sumiennie zaręczyć mogę, naznaczyłem możliwie najniższe. Kamaszki męskie oddaję począwszy od **3 złr. 50 ct.,** a damskie od **3 złr.** i wyżej stosownie do wymagań. 1129 20 27

Bronisław Dobrzański.

ORYGINALNE „SINGERA" MASZYNY DO SZYCIA

są najwięcej wypróbowane i najbardziej udoskonalone maszyny do szycia na całym świecie. Skutkiem swej nader praktycznej konstrukcyi nadają się jak najlepiej do wszelkiego rodzaju robót; trwałość ich jest prawie nieograniczoną, a użycie nadzwyczaj proste, bo maszyny te zaopatrzone są w urządzenia i części pomocnicze nieskomplikowane, lecz tylko w najnowsze i najstosowniejsze.

Oryginalne Improved

MASZYNY DO SZYCIA SINGERA

(z czółenkami obrączkowemi)

są najdoskonalszemi maszynami specyalnie dla szycia **bielizny, sukien, dla krawieczczyzny i dla sporządzania ubiorów wojskowych.**

Singera maszyny do szycia (z czółenkami obrączkowemi) z przyrządem do przenoszenia koła, jak niemniej **najnowsze oryginalne Singera maszyny cylindrowe** są najlepszemi specyalnemi maszynami dla szewstwa, torbiarstwa, siodlarstwa i dla wszelkich innych podobnych celów przemysłowych. Głównemi ich zaletami są: prosta i odpowiednia konstrukcya, znakomity materyał i jak najtroskliwsze wykończenie wszystkich części składowych, na czem opiera się niezaprzeczona trwałość maszyn, szybki łatwy ruch, niezrównanie piękny szew (t. z. perłowy i ozdobny).

Oryginalne **Maszyny do szycia Singera** znajdują się wyłącznie tylko na sprzedaż w handlu

w Generalnej Agencyi

The Singer Manufacturing Compagny, New-York,

G. Neidlinger w Krakowie, ulica Floryańska, 34, 1030 23 36

wszelkie zaś inne, nadużywające imienia „Singer", są tylko naśladownictwem.

1283 17 0

FARBY do wszelkich użytków tanie i dobre u Alojzego Hübnera Lwów, ulica Karola Ludwika, L. 13.

Kamienica II-piętrowa

z oficynami, stajnią i wozownią, oraz **pięknym ogrodem przy ul. Karmelickiej w Krakowie,** jest z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami **do sprzedania.**

Wiadomości udzieli **Dr. Roman Ławrowski, adwokat,** w Krakowie, ulica Grodzka, L. 55. 1050 6 0

Biuro Nauczycielskie

Justyny Jędrzejewskiej Paulus

Wiedeń, Schottengasse 3.

poleca nauczycieli, nauczycielki, pianistki i bony wszelkiej narodowości. 1182 4 0

Do gospodyń! Bez opału, bez najmniejszego swędu, najtaniej i najpiękniej prasować można tylko patentowanem żelazkiem do prasowania i **brikietami arcyks. Albrechta.** Do nabycia w każdym większym handlu żelaznym. 1562 2 10

KRAWATY

męskie, jedwabne, letnie w wielkim wyborze, oraz 1285 11

parasole jedwabne, laski,

tutki do papierosów

firmy Cawley & Henry w Paryżu poleca Magazyn

Au Bon Marché
FILIPA EILE
w Krakowie, ulica Grodzka, L. 6.

Hotel, Pensyonat i Zakład leczniczy

HELENENTHAL

w Baden koło Wiednia.

Wspaniałe położenie, nadzwyczaj przyjemne spacery w pobliżu, z wszelkim komfortem, 150 pokoi i salonów, salony konwersacyjne, bawialnie i czytelnie, Table d'hôte. Restaurant à la carte. — Pokój od 1 złr. 50 centów, z wiktem i obsługą od 5 złr. i wyżej. 1567 2 12

Zakład wodoleczniczy Dra Podzahradsky'ego.

Prospektów i informacyj udziela właściciel

C. Sacher.

Ognie sztuczne

w wielkim wyborze, do nabycia w handlu 1188 14 0

W. Krzysztofowicza

Kraków, Rynek, 37.

PRACOWNIA SLUSARSKA ZYGMUNTA GĘDZIERSKIEGO

w Krakowie, ulica Długa, L. 20,

poleca wielki zapas **okuć do okien i drzwi,** oraz **wszelkich potrzeb budowlanych,** które z powodu większego zasobu po **cenach zniżonych** za gotówkę lub na czas dostarczyć może.

Zarazem zawiadamia P. T. strony interesowane, że podejmuje się wszelkich robót w zakreś ślusarstwa wchodzących, jako to: **budowlanych, maszynowych, regulowania i stęplowania wag wszelkiego rodzaju wraz z ciężarkami, reparacyi pomp żelaznych i sikawek,** nadto zakłada **dzwonki elektryczne, telefony i gromochrony** (dla budujących ceny znacznie zniżone) **naprawia maszyny do szycia** itp.

Obstalunki i drobne reparacye wykonuje szybko i rzetelnie 1561 1 0

☞ **po cenach nader przystępnych.** ☜

W pracowni tej może znaleść umieszczenie **praktykant.**

Najprzedniejsze, wyśmienite

Marsala

z najlepiej renomowanej faktoryi **Pietro Giacone w Marsala** (Sycylia) w oryginalnych beczkach po 25, 50, 100 i 200 można dostać u **Giuseppe Vivante w Tryjeście,** jako w generalnem zastępstwie i składzie na Austro-Węgry. 1377 7 10

Najtańsza, najlepsza, wypróbowana, brunatna powłoka

z oryginalnego CARBOLINEUM Barthela

☞ **chroni trwale** ☜ 1215 6 16

powleczone parkany, szopy, magazyny, wozy, gospodarcze narzędzia, podłogi itp. przed **gniciem, grzybem, butwieniem** i przeciw **owadom.** W stajniach działa desynfekcyjnie. 1 kilo wystarcza na 6 metrów kwadr. Prospekta darmo. Paczka poczt. 5 kilo złr. 1·50, 100 kilo 16 złr. w Wiedniu. **Gatunek gwarantuje się jako nieprzewyższony.**

Kwas karbolowy, Wapno karbolowe, Smarowidło na wozy najtaniej.

MICHAEL BARTHEL & COMP., chemische Fabriken

Regensburg—Wien, X. Bezirk, Keplergasse, 20. (Gegr. 1781.)

Skład w handlu E. Goldsteina w Wieliczce.

PIGUŁKI BLANCARDA

NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIENNEM

NEW-YORK 1853 — PARIS 1855

Aprobowane przez Akademią medyczną w Paryżu, adoptowane przez Formularz officialny francuzki, sankcionowane przez radę Medyczną w Petersburgu.

Posiadające równocześnie własności Jodu i żelaza, pigułki te skutkują wyłącznie, we wszystkich rodzajach chorób, które wywołuje zarodek skrofuliczny *(puchliny, zatkanie kanałów, humory, etc.)* słabości, przeciw którym, zwykłe żelazo jest zupełnie bezskutecznem; w Chlorozie (bladaczce), w Leucorrhée *(białych upławach),* w Amenorrhée *(zatrzymanie zupełne lub częściowe regularności),* w Suchotach, w Syfilis organicznej etc. Ostatecznie podają one lekarzom środek terapeutyczny, nadzwyczaj silny, do podżywiania organizmu i do wzmacniania konstytucyi limfatycznych, słabych lub osłabionych.

N.B. — Jod nieczystego lub zepsutego żelaza, jest lekarstwem niepewnem, rozdrażniającem. Jako dowód czystości i autentyczności prawdziwych **Pigułek Blancarda,** żądać należy, naszą pieczęć na srebrzo i podpis nasz niniejszy położony u spodu zielonej etykiety.

Blancard

Aptekarz w Paryżu, RUE BONAPARTE, 40

WYSTRZEGAĆ SIĘ FAŁSZERSTW.

137 26 0

ŻEGIESTÓW

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny

położony w uroczej, górzystej dolinie, otwartej li tylko ku południowi, odznaczający się niezwykle czystem, górskiem powietrzem.

Zdrój najsilniejszej szczawy żelezistej,

zalecany przez najznakomitszych lekarzy krajowych i zagranicznych. — Zakład posiada blisko 300 niedrogich i porządnie urządzonych mieszkań z uroczym widokiem na dolinę Popradu, dwie pierwszorzędne restauracye, dwie piękne Sale balowe w Domu zdrojowym i Hotelu, kryty chodnik, czytelnię czasopism, bibliotekę, muzykę miejscową, zebrania tygodniowe i wycieczki w urocze okolice.

Od 3 lat służą do użytku publicznego Nowe Łazienki,

z wszelkim komfortem, według zasad współczesnej balneotechniki urządzone. Kąpiele mineralne gazowe, silniejsze niż w innych pokrewnych zakładach krajowych i zagranicznych, według ulepszonej metody Schwarza kąpiele borowinowe, znakomite i nadzwyczaj skuteczne, kąpiele w Popradzie, równające się kąpielom morskim.

Pora zdrojowa trwa od 1 czerwca do końca września.

W czerwcu i wrześniu mieszkania są tańsze o jednę trzecią część.

Lekarz ordynujący Dr. Kazimierz Zgórski.

Stacya kolei Tarnowsko-Leluchowskiej (przystanek), poczta i telegraf w Zakładzie. — Bliższych wyjaśnień udziela, zamówienia na wodę i mieszkania przyjmuje, oraz wszelkie interesa Zakładu załatwia

1414 3 3 **Zarząd.**

Świeżą wodę

„CZIGIELKA"

ze zdroju Ludwika, zaliczoną do najsilniejszych w Europie szczaw słono-alkalicznych jod zawierających, rozsyła główny skład wywozowy pod firmą:

Alojzy Muszyński

w Grybowie. 1226 13 24

Zamówienia do umieszczania

uczennic, nauczycielek, osób czas dłuższy pozostających w Krakowie, **na rok szkolny 1890/91** pod bardzo korzystnemi warunkami przyjmuje teraz od 5—7 podczas wakacyj listownie.

Ul. Grodzka, 13, II. piętro. 1578 2 3

BIURO

Stowarzyszenia Nauczycielek

ul. Franciszkańska, L. 1, parter,

pod kierunkiem

A. DEMBOWSKIEJ

poleca Szan. Rodzicom i Opiekunom

nauczycielki

Polki, Francuzki i Angielki, oraz

bony i wychowawczynie

tychże narodowości. 994 22 0

Nakładem

księgarni, składu i wypożyczalni nut muzycznych, oraz ekspedycyi pism peryodycznych

S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie

wyszły

Wroński Adam. Marsz żałobny na fortepian: cieniom ś. p. Adama Mickiewicza. Cena 50 ct.

Żeleński Władysław. Marsz uroczysty na fortepian ku czci ś. p. Adama Mickiewicza. Cena 1 złr. 1604 2 5

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Potrzebny jest od 1 lipca b. r. kawaler lub wdowiec

jako gospodarz

na folwark 200 morgowy. 1356 13 0

Wiadomość w Admin. „N. Reformy".

COGNAC

vieux champagne, gatunek wyborny, prawdziwy francuski, przyśpieszający trawienie, wzmacniający osoby słabe i przychodzące po ciężkich chorobach do zdrowia, przesyła oclony i opłatnie po 6 złr. za 4 litrową baryłkę, albo po złr. 4.05 za 3 duże flaszki w koszyku.

Również prawdziwy importowany

Jamajka Rum

po 5 złr. za baryłkę, a po 3 złr. 90 ct. za 3 flaszki w koszyku.

Wyborną, słodką, naturalną

Malaga

po złr. 5.50 za baryłkę, a po 3 złr. 90 ct. za 3 flaszki w koszyku.

1382 4 10 **R. Maiti — Tryjest.**

Pod korzystnemi warunkami i dyskrecyą otrzymać mogą osoby rzetelne, mogące dotrzymać zobowiązania 1549 3 3

pożyczki pieniężne

jako kredyt osobisty, spłacić się mające w ćwierćrocznych lub w 25 miesięcznych ratach. Zapytania, którym załączyć należy trzy marki listowe na odpowiedź — wystosować do „**Commissionsgeschäft J. GELB, Rimaszombat (Ungarn).**

Katary żołądka będą uleczone.

Obiady od 1 lipca w domu prywatnym, przyrządzane na sposób prawdziwie domowy, przy ulicy Szlak, L. 194, lewy parter, (Przecznica między Krowoderską a Łobzowską), Cena umiarkowano. Zgłoszenia codziennie o każdej godzinie. 1597 2 3

Ogrodnik

czeskiej narodowości, żonaty, bezdzietny, w wszystkich gałęziach ogrodnictwa, również w chodowli chmielu doświadczony, posiadający jak najlepsze świadectwa, poszukuje jak najrychlej w państwie austr. lub Królestwie polskiem posady.

Bliższej wiadomości udziela **K. Freege, właściciel zakładu ogrodniczego w Krakowie.** 1565 2 4

Portland Cement, Wapno Kufsteinskie, Gips murarski

najkorzystniej nabyć można w handlu

Stanisława Feintucha

w Krakowie. 1418 4

Marya Leinkram

w Krakowie, ul. Grodzka, 9, I piętro, vis a vis Au bon Marché, otworzyła 1500 6 10

nowy wiedeński magazyn kapeluszy

damskich i dziecinnych, połączony wraz z wyborem wszelkich rzeczy w zakres modniarstwa wchodzących. Przyjmuje także obstalunki.

☞ **Przeciw zanieczyszczeniu skóry** ☜

wyrzutom, wągrom, plamom, czerwoności twarzy itp. najskuteczniejsze jest

Bergmanna mydło brzozowe

jedynie wyrabiane przez **Bergmanna i Sp. w Dreźnie.** Sprzedaż po 25 i 40 cnt. za sztukę w aptece **L. Resnera w Krakowie.** 585 8 0

Dwa domy w Krakowie

przy obszernym placu, **w śródmieściu,** w punkcie handlowo najruchliwszym, w zupełnie dobrym stanie, ma **do sprzedania** adwokat **Dr. Chmurski, ulica Poselska (św. Józefa), L. 20.**

Pośrednictwo wykluczone. 1534 4 5

Berneńskie materye sukienne

na wiosenne i letnie ubrania, w odcinkach od 3.10 metrów na kompletny garnitur, złr. 5, 6, 8, 10, 12, 14, 16 i wyżej.

Na **zarzutki** w resztkach od 2.10 m. złr. 6, 8, 10, 12 i wyżej.

Letnie materye czesankowe

(Kamgarnstoffe), znakomity gatunek w 20 kolorach pewnych do prania, 60 cm. szer., $6^1/_2$ metr. na całe ubranie tylko **3 złr.**

Wysyłka za pobraniem pocztowem, albo za poprzedniem nadesłaniem należytości.

Skład fabryczny sukna

Wincenty Novak w Bernie

Krautmarkt, Nr. 13.

Wzory darmo i opłatnie. 839 13 15

WARSZAWSKA PRACOWNIA GORSETOW

krojów paryskich

pod firmą „a la Sirenne", Kraków, ul. Grodzka, 31.

Mam zaszczyt polecić JW. i W. Paniom:

Gorsety fiszbinowe. — Gorsety hygieniczne na włosiu.
Gorsety i szelki dla dzieci do prostego trzymania się.
Gorsety męskie do konnej jazdy i do śpiewu.
Pasy dla osób cierpiących i t. p.

Pracownia moja zawsze zaopatrzona jest w wielki wybór gorsetów gotowych z najlepszych materyałów i dodatków francuskich. Przyjmuję również obstalunki w miejscu, a także z prowincyi, które wykonuję w ciągu 24 godzin, zapewniając akuratne i sumienne wykończenie. Studyując naukę krojów teoretycznie i praktycznie, oraz po długoletniej samodzielnej pracy w Warszawie, jestem w możności zadosyć uczynić wszelkim wymogom. Upraszam o zwrócenie uwagi na firmę.

Z uszanowaniem

Warszawska pracownia gorsetów „a la Sirenne"

1403 7 10 . **Kraków, ulica Grodzka, L. 31.**

UWAGA. Przy pracowni urządziłam dla dogodności JW. Pań gabinet do przymierzania i pasowania.

C. K. UPRZYWILEJOWANA FABRYKA BIELIZNY

M. Beyera i Spółki

Sukiennice Nr. 13—14 w Krakowie

naprzeciw kościoła N. P. Maryi,

poleca swój wielki skład bielizny dla Panów, Dam i dzieci, zrobionej z najlepszego gatunku płótna i szirtingu, także wielki skład płótna, bielizny stołowej, ręczników, chustek do nosa i szirtingu w każdej jakości, po nadzwyczaj niskich cenach.

Cennik.

Kołnierzyki męskie i damskie w doskonałym gatunku za 1/2 tuzina złr. 1.20 do 1.50.
Mankiety męsk. i dam. za 6 par złr. 1.80—2.
1/2 **tuzina** lnianych **chustek** do nosa ct. 90, 1.20. 1.40, 1.70 do 4 złr.
1/2 **tuzina** prawdz. francuskich batystowych **chustek** do nosa złr. 2, 2.50, 3 do 6.
1/2 **tuzina** angiel. batyst. **chustek** do nosa z najmodniejszemi brzegami w różnych kolorach ct. 60, złr. 1, 1.20 do 3.
1 **sztuka** (37 łokci albo 23 1/2 m.) dobrego **płótna lnianego** złr. 6.50, 7.50, 9, 10 i 12.
1 **sztuka** (37 łokci albo 23 1/2 m.) 4/4 i 5/4 szląskiego **płótna** złr. 10, 11.50, 12, 12.50, 13, 14 i 16.
1 **sztuka** (63 ł. albo 39 m.) 5/4 holender. **weby** złr. 21, 23, 25, 28, 30, 37, 42 i 50.
1 **sztuka** (63 ł. albo 42 m.) 4/4 i 5/4 **prawdziwego rumburskiego płótna w najlepszym gatunku** od złr. 22 do 60.
1 **tuzin ręczników** lnian. od złr. 4 do 12.
1 **sztuka** 8/4 **lnianego płótna** na 6 prześcieradeł **bez szwu** od złr. 15 do 21.
Szyfon na bieliznę męską i damską od ct. 26 do 50 ct. za metr.
Serwety różnej wielkości od 8/4 do 10/4 i 16/4, jak najtaniej, od 1.50, 2, 4 złr.
Garnitury lniane do nakrycia stołu na 6—24 osób, wybór ogrom. od złr. 3.50, 5, 7 do 50.

Koszule damskie.

Z **Szyfonu** złr. 1.10, z haftem wzor. złr. 1.85.
Z dobrego **holenderskiego** albo **rumburskiego płótna**, z listwą na przodzie albo do zapinania na ramieniu złr. 2.50 do 3.20.

Koszule **w lepszym gatunku, z haftem ręcznym** złr. 3, 3.75, 4, 4.25 do 5.
Koszule w najlepszym gatunku i różnych rodzajach złr. 3.80, 5 i 6.

Majtki damskie.

Zwykłe 90 ct., ozdobniejsze złr. 1.20, z haftowan. szlarkami złr. 1.80, 2.10, 2.50 i 3.
Z barchantu gładkie złr. 1.60 i 1.75.
Haftowane ozdobne, albo okładane piką złr. 2.50 i 2.75.

Spodnice damskie.

Zwykłe od złr. 1.60 do 2, z dobrego szyfonu złr. 2.50 do 3.50.
Z haftow. wstawkami złr. 3.50, 3.75, 4 i 5.
Spodnice z trenami z wstawkami lub bez wstawek złr. 4.50, 5, 6, 7.50 i 9.
Spodnice z barchanu, gładkie, złr. 2 i 2.50.
Haftow. ozdobne okład. piką złr. 3.50 i 3.85.

Kaftaniki.

Z szyfonu zwykłe 1 złr., lepsze złr. 1.50, z wstawkami haft. od złr. 3.25 do 3.50, z barchanu gładkie złr. 1.20, 1.75 i 1.90.
Haft. ozdob. lub okład. piką złr. 2.90 i 3.20.

Koszule mezkie.

Z najlepszego angielskiego szyfonu z gorsem gładkim albo z listewkami złr. 1.50, 2, 2.50, 2.75 i 3.
Z dobrego płótna rumburskiego albo holenderskiego złr. 2.80, 3.50 i 4.

Kalesony mezkie.

Z angielskiej piki, wszelkiej wielkości od złr. 1.25 do 1.40.
Z dobr. cienk. płótna od złr. 1.60 do 2.50.

Wielki wybór pończoch damskich białych i kolorowych, jakoteż męskich skarpetek w różnych gatunkach i kolorach. 1150 17 C

Za wszelki u nas zakupiony towar ręczy się, co się nie podoba, odbieramy, zamieniamy, albo wypłacamy za to całkowitą należytość. Te dobrowolne przez nas przyjęte zobowiązanie daje każdemu kupującemu pewność, że nasza usługa jest szczerą i rzetelną, i że nasze ceny są bez konkurencyi.

Z wysokim szacunkiem

Filia: M. BEYERA i Spółki.

Skład fabryczny towarów płóciennych, gotowej bielizny i wypraw ślubnych *w Krakowie, Sukiennice, Nr. 13—14,* naprzeciw kościoła N. P. Maryi.

Są w zapasie całe wyprawy ślubne, a kosztorysy tychże udziela się bezpłatnie.

LIBAN i EHRENPREIS

kamieniołomy i pierwsza krajowa parowa fabryka wapna

systemu Rumforda 1044 11 0

w Podgórzu (Kraków)

polecają P. T. Odbiorcom swój fabrykat **wapna budowlanego, jako też i nawozowego,** przewyższający co do jakości i wydatności wszystkie dotychczas znane wyroby po **bardzo umiarkowanych cenach.**

Równocześnie zwracają uwagę na **kamień z własnych łomów do fundamentów, do bruku i szutrowania dróg.**

Najlepszy, najtańszy najpewn. i najdawn.

Środek nawozowy

pod buraki, chmiel, wino, ziemniaki, len, jarzyny, jak ogółowo pod wszystkie ziemiopłody

w każdym gatunku ziemi trwale działający, stwierdzony wieloma świadectwami **znakomitych powag rolniczych, jest ściśle poręczony co do swych składników organicznych jak azot, kwas fosforowy, kali,** obok 60% organ. substancyj i w każdej ilości szybko do otrzymania 1180 33 56

skoncentrowany nawóz bydlęcy

(Engrais de boeuf) z pierwszej c. k. w. uprz. i pat. austro-węgier. Fabryki skoncentrowanego nawozu bydlęcego (Fabriken concent. Rinderdüngers) w Temeszwarze i Aradzie (Brüder Saxl).

Centralbureau: Wien, III., Rennweg, Nr. 20 P, gdzie wszelkie korespondencye nadsyłać należy. **Próbki i broszury darmo i opłatnie.**

Za najlepszą i najtańszą uznaną

orygin. normal. bieliznę z wełny owczej

i c. k. wył uprz. patent normal.

kalesony do jazdy konnej

(fabrykanci Jan Hampf & Söhne, Schönlinde)

dostarcza w uznanym najlepszym gatunku i po nader tanich cenach tylko

IGNACY KESSLER

Wiedeń, I., Stephansplatz, Stock-im-Eisenplatz, 7.

Zamówienia z prowincyi punktualnie za zaliczką. — Katalogi i cenniki darmo i opłatnie. 149 26 37

Rękawiczki żałobne

na obchód pogrzebowy ś. p. Adama Mickiewicza.

Zaopatrzyłam skład mój pod firmą

EMILIA BOROWIECKA

Róg ul. Szewskiej i Rynku, I,

(dom Wgo hr. Wodzickiego), w świeży wybór rękawiczek żałobnych damskich i męskich na nadchodzącą uroczystość pogrzebową po bardzo przystępnych cenach, także rękawiczki kolorowe wszelkiego gatunku, które śmiem polecić Szan. P. T. Publiczności jako słynne z trwałości, a eleganckim wyrobem sprostające zagranicznym, i wszelkie inne wyroby w zakres fachu rękawiczarskiego wchodzące, oraz **wieńce świeże i sztuczne, z szarfami i napisami,** lub bez tychże.

1596 2 3

Kwizdy

płyn gośćcowy

od wielu lat wypróbowany środek domowy, — uznany

środek wzmacniający

przed i po wielkich znojach, długich marszach itd. itd.

Znak ochronny

Celem zapobieżenia pomyłkom uprasza się przy zakupnie zawsze żądać **wyrobu Kwizdy** i uważać na powyższy znak ochronny. Cena flaszki 1 złr. w. a.

Franciszek Jan Kwizda,
apteka obwodowa w Korneuburgu pod Wiedniem,
c. i k. austr. i kr. rumuński nadworny dostawca. 569 4 10

Prawdziwy do nabycia we wszystkich aptekach austr. węgierskiego państwa.

ANASTAZY HOLIK

zegarmistrz

w Krakowie, ul. Szewska, 7,

poleca Szanownej Publiczności swój

SKŁAD ZEGARÓW I ZEGARKÓW

wszelkiego rodzaju

z najlepszych fabryk szwajcarskich i francuskich.

Przyjmuje także wszelkie naprawy i wykonuje je dokładnie za poręczeniem.

Ceny najprzystępniejsze, rzetelna obsługa, ściśle dotrzymanie terminu oznaczonego przy powierzeniu mu roboty.

Ceny zegarków:

złotych	**od złr.**	**25 do 300**
srebrnych	**od złr.**	**8 do 50**
niklowych	**od złr.**	**5 do 20**

Szkatułki grające melodye polskie najstosowniejsze na podarki, znajdują się na składzie. 1208 9 12

Bez zapłaty! C. k. konc. powsz. szkoła handlowa w Wiedniu, Wollzeile 19, dyrektor KAROL PORGES, kształci gruntow. wykształcenie na dokładnych

RACHMISTRZÓW I KOMPTOARZYSTÓW

Listowne ćwiczenia we wszystkich metodach prowadzenia ksiąg rachunkowości i korespondencyi handlowej. Dotychczasowa liczba uczniów 11.000. Przekonaj się Pan, a zyskasz stanowisko.

Proszę żądać prospektów i prób. bezpłat.

Wyn. poręczony.

LOUVRE

Sukiennice, 16.

Paryskie
- kapelusze damskie.
- Parasolki.
- Gorsety.
- Pióra.
- Kwiaty.

Perfumy angielskie i francuskie.

Nadeszły:

Paryskie letnie suknie

pasowane.

Coches, Peleryuki, Żakiety, Plastrons i krawaty damskie, kamizelki.

Wielki wybór. 1186 16 0

Ceny niskie.

Wystawa wyrobów

Zjednoczonych Stolarzy krakowskich

ulica Wiślna, L. 3, dom Wiel. Rettingera,

sprzedaje

gotowe meble do pokoi

sypialnych, jadalnych, salonów i budoarów, tak stolarskie jakoteż tapicerskie, oraz

przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty

stolarskie i tapicerskie

jakoto 1270 6 6

roboty meblowe, fabryczne, kościelne, urządzenia sklepowe, dostarczanie i układanie posadzek

również podejmuje się na prowincyi wszelkich robót tapicerskich tj. **prześcielania starych mebli, materacy i tapetowania pokoi**

po cenach nader przystępnych

z poręczeniem za każdą robotę na rok jeden.

JAN STRYCHARSKI

Kraków, ulica Długa, 4,

poleca swój

Handel kolonialny, delikatesów

oraz **wielki** 1560 5 10

skład win węgierskich naturalnych.

Przy handlu pokoiki do przekąsek.

Medal ministerstwa handlu 1887.

Medal brązowy 1872. **Medal srebrny 1882.**
Medal srebrny 1881. **Medal srebrny 1870.**

ALFRED BIASION

optyk c. k. Kliniki okulistycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego,

w Krakowie, Rynek, 14,

Magazyn założony w roku 1801.

Instrumenta optyczne, fizyczne i matematyczne.

Jako dostawca pierwszych PP. Lekarzy Okulistów w kraju oraz klinik okulistycznych, posiadam zawsze znacznie zaopatrzony skład we wszelkie możliwe przybory optyczne oraz szkła i oprawy w najlepszym gatunku, które podług recept tak zwyczajnych jako i kombinowanych, przepisywanych przez PP. Lekarzy Okulistów, jak najdokładniej i sumiennie wykonywuję.

Fabryka narzędzi chirurgicznych, ortopedycznych i bandaży.

Główny skład środków opatrunkowych i do pielęgnowania chorych.

Ceny umiarkowane. 1405 4 28

KANTOR WYMIANY i GIEŁDOWO-KOMISOWY

SZYMONA LORIA

w Krakowie, Plac Dominikański, L. 4.

Załatwia najkorzystniej **wymianę pieniędzy, kupno i sprzedaż wszelkiego rodzaju papierów publicznych,** jakoto: rent, listów zastawnych, pryorytetów akcyj i losów.

Przyjmuje w zastępstwie **Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie** ubezpieczenia od **ognia, gradobicia i na życie,** jakoteż kapitałów, rent i wyposażeń.

Wyrabia **pożyczki hypoteczne** pod najdogodniejszemi warunkami.

Zlecenia z prowincyi uskutecznia odwrotną pocztą.

C. i k. wył. uprz. Fabryki

Aleksandra Herzoga, Wiedeń, I., Graben, Bräunerstrasse, 6,

dostarczają za najlepsze uznane

Maszyny do prania (Patent Strakosch & Boner). **Wyciskacze, Magie, Przyrządy do prasowania** itd.

Zamknięcia kanałowe automatyczne. Najlepsze **ochrona** przeciw **zalewom,** przeciw **szczurom,** przeciw **wyziewom.**

Piece Meidingerowskie pojedynczo, a pięknie wykonane. **Piece Regulatory, Calorifery, Przyrządy wentylacyjne. Opalania central.**

Sprzedaż pod gwarancyą. — Cenniki illustrowane darmo i opłatnie. 816 24 104

Przyrząd do kopiowania (Autocopist).

Najszybsze i najtańsze pomnażanie **pisma, nut, rysunków, planów i fotografij. — Nieodzowny dla każdego biura.** — Należy żądać dokładnego prospektu i próbek, które wysyła darmo i opłatnie

Broemer-Elmerhausen & Reich

Wiedeń, I., Wallfischgasse, 3. 989 20 0

W Krakowie i Lwowie nabyć można u p. H. Niemetza, optyka.

Wszystkie techniczne artykuły

potrzebne dla

młynów, gorzelń, browarów, tartaków, kopalń nafty i t. p.

poleca 358 20 48

skład maszyn, rur, narzędzi i materyałów

H. Ochmanna w Krośnie.

Hotel Back — Vöslau — Hotel Back.

Hotel pierwszorzędny.

W środku wspaniałego **parku i kultur lasowych** najprzyjemniejszy pobyt, wszelkie wygody

Obiady i kolacye po cenach stałych à la carte o każdej porze dnia.

Stałe utrzymanie jak najtaniej. Prospekta na żądanie.

1568 2 6 *Gurtner & Schmidt,* właściciele hotelu.

Dyplom uznania z wystawy przy zjeździe Straży pożarnej z całej Galicyi z W. ks. Krakowskiem w Tarnowie d. 29 i 30 czerwca 1889 roku.

List uznania z wystawy przy zjeździe Kółek rolniczych we Lwowie dnia 23 października 1889 roku.

WENKE & ROŻEN

FABRYKA

sikawek, maszyn parowych, lokomobil, narzędzi rolniczych i odlewarnia metali

w Krakowie.

Sikawki, lokomobile i narzędzia rolnicze wyrobu naszej fabryki zostały **na wystawie krajowej** w roku 1887 trzema pierwszemi nagrodami wyszczególnione, a mianowicie sikawki i lokomobila **otrzymały** dwa pierwsze **medale srebrne c. k. Ministerstwa handlu,** zaś narzędzia rolnicze medalem wystawy.

Zdarzało się niejednokrotnie, że konstrukcya sikawek, a szczególniej wentilów, nie dla wszystkich okolic i gmin miejskich się nadawały, a zwłaszcza tam, gdzie stosunki nie dozwalały zwracać uwagi na czystość wody do sikawek używanej.

Przy sikawkach dotąd istniejących musiało się używać li tylko czystej wody, a oprócz tego zakładać kosze osłaniające przy wężach ssących, a pomimo to były wypadki, że sikawki wciągały zanieczyszczoną wodę, lub piasek do wentilów i klap, wskutek czego szczególniej w gminach wiejskich sikawki z podobnemi konstrukcyami wentilów były nie do użytku. Otóż ażeby temu zapobiedz, skonstruowałem sikawkę nowego systemu, dającą się użyć do każdej wody jaka jest pod ręką. **Sikawką tą robiłem** próby w obecności Delegatów i rzeczoznawców, jak świadczy sprawozdanie o tem umieszczone w „Nowej Reformie" w dniu 30 marca 1889, Nr. 74, wystosowane przez Świetny Wydział Rady powiatowej w Krakowie. — Próby tej sikawki odbywały się z czystą wodą, później wodą zanieczyszczoną **gliną, piaskiem, popiołem, mułem, trocinami i sieczką** w bardzo znacznej ilości, robione były próby z koszem osłaniającym i bez kosza, a sikawka działała tak jak z czystą wodą. Obecni przy próbie rzeczoznawcy Wni Panowie Stadtmüller i Bortnik, profesorowie mechaniki wyższej Szkoły przemysłowej, Eminowicz, naczelnik straży pożarnej krakowskiej, ś. p. Dr. Brzeziński, dyrektor byłego c. k. Instytutu technicznego, Szram, nadinżynier kolei północnej, Mrazek, urzędnik Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń wydali orzeczenie jednogłośnie, że sikawka jest dobrze obmyślanej konstrukcyi, pojedyncza i trwale zbudowana, a przedewszystkiem, że tania, bo kosztuje li tylko 150 fl. a zatem dla gmin wiejskich bardzo przystępna. Nadto fabryka nasza wyrabia sikawki dwukołowe, czterokołowe, według cennika, który na żądanie przeszlemy gratis i franco. Następnie mam zaszczyt oznajmić P. T. Publiczności, że fabryka wyrabia, przyjmuje i wykonywuje wszelkie reperacye w zakres mechaniki wchodzące, jako: kotły, parowe machiny, lokomobile, gorzelnie, młyny, tartaki, machiny do kopalń, motory parowe i gazowe, **pompy powietrzne parowe i ręczne do pompowania kloacznych nieczystości** i pompy różnego rodzaju po najumiarkowańszych cenach, polecając się tak jak dotąd i nadal łaskawym względom P. T. Publiczności.

1291 5 5

Rodzice

zamierzający **umieścić synów w Krakowie,** zechcą powierzyć ich mojej opiece. Jako emerytowany Sędzia, mam czas wolny, który od lat kilku poświęcam dozorowi w nauce i czuwaniu nad moralnem prowadzeniem się oddanych mi w dozór studentów.

Feliks Radwański.

Ulica Krupnicza, L. 8. 1545 4 5

Wina

Tokajsko-Hegyalajskie

czyste pod gwarancyą, jak najtaniej u

H. KLEINA

Hurtownika win w Koszycach

(Kascha, Ungarn). 760 91

Cenniki opłatnie.

Wyrób krajowy.

JAN DROZDOWSKI

w Krakowie, ul. Floryańska, 18,

FABRYKA FORTEPIANÓW

oraz 1065 26 0

skład i wypożyczalnia fortepianów, pianin i harmonium.

Lekkie jak piórko

Płaszcze na deszcz

w dowolnym fasonie, z oryginalnych angielskich materyj gumowych, **dokładnie według miary** sporządzone, od najtańszych do najprzedniejszych gatunków, w różnych kolorach, dla **panów, pań** i **dzieci.** 1204 8 10

Illustrowane cenniki, wzorki i wskazówki dobrania sobie miary opłatnie z przesyłką odwrotną.

PAGET & Co.,
Erste k. k. a priv. Fabrik
I., Riemergasse, 13.
WIEN.

Richard Emmer

c. k. dostawca dworu,

Wien, Stefansplatz, 7, erzb. Palais.

Cenniki illustrowane franco.

Bogaty wybór praktycz. podarków ślubnych.

Beste und billigste Küchen-Einrichtungen bei Rich. Emmer, K. K. Hoflieferant, Wien, I. Stefansplatz 7, Erzbischöfl. Palais.

po złr. 25, 45, 65, 100, 200, 300, 600 do 1000 złr. 1474 2 2

Praktyczne lodownie znakomite, małe spotrzebowanie lodu.

Maszynki do robienia lodów dające w 15 minut najlepsze lody.

Maszyny do wody sodowej dla domowego wyrobu przez lekarzy polecone.

Kompletne urządzenie handlowe

ze szufladami do towarów korzennych zupełnie nowe i gustowne, jest **tanio do sprzedania,** także nowego systemu **aparat do toczenia piwa,** oraz **stoły, krzesła** itp. u

Karola Szulca w Krakowie, ulica Floryańska, L. 23. 1554 3 3

Do wynajęcia

2 pokoje, kuchnia i przedpokój, na II piętrze, przy **ulicy Długiej, L. 45, od 1 lipca b. r.** 1546 3 3

Magazyn F. Bruno Hahn
(W. & E. Angelus)
poleca 1556 1 0
Gry towarzyskie, ogrodowe, Hamaki,
Zabawki dziecinne,
Konie na biegunach, Lalki.

L. 3.136.
Ogłoszenie licytacyi.
Celem oddania w przedsiębiorstwo **budowy stajni przy rzezalni miejskiej w Podgórzu**, rozpisuje się licytacyą za pomocą pisemnych ofert.

Jako cenę fiskalną ustanawia się cenę kosztorysową 1.380 złr. 91 cent. wal. austr.

Oferty zaopatrzone przepisaną marką stęplową, podpisane przez oferenta i zawierające oświadczenie, że warunki licytacyi są mu znane i tymże się poddaje, wnosić można do **dnia 2 lipca 1890 r. do godziny 12 w południe.** Wadyum 10% ceny fiskalnej może być do oferty lub osobno złożone.

Warunki dotyczące budowy są do przejrzenia w Magistracie,

Z Magistratu miasta Podgórza dnia 21 czerwca 1890 r. 1615 1 2

Faeton
do sprzedania
Wiadomość u **Eberta Fryderyka,** plac Franciszkański L. 4. 1613 1 3

Wyrób i skład
OBUWIA
Antoniego Markiewicza
w Krakowie
ulica Sławkowska, Hotel Saski,
poleca 1608 1 12

Obuwie wszelkiego rodzaju
z najprzedniejszych skór krajowych, francuskich, angielskich, płócien amerykańskich (trwalszych od skóry), w kilku kolorach i innych tkanin, o **gumowych** lub **skórzanych podeszwach. Wyrób elegancki, lekki i trwały.**

Obuwie dla turystów
na wycieczki, do kąpiel (sezonowe), gotowe, w wielkim wyborze lub na obstalunek, zastosowane z najdrobniejszemi szczegółami do życzeń.

Nieprzemakalne obuwie myśliwskie
ze skóry wieloryba, dotąd nigdzie u nas nie wyrabiane, nadzwyczaj trwałe.

Wszelkie nowości
wchodzące w zakres interesu szewskiego, zawsze najwcześniej i w wielkim wyborze.

Rzemyki do wiązania ze skóry wieloryba, bardzo mocne.

Zamówienia od najskromniejszych do najwykwintniejszych wykonywa się we własnym warsztacie z wszelką dokładnością, zastosowując, o ile można, do różnych wad nóg i odcisków. **Z prowincyi na miarę wystarczy nadesłać stary bucik.**

Z powodu wydzierżawienia odbędzie się na **dniu 8 lipca t. j. we czwartek o godzinie 9 rano w Kurdwanowie,** 5 kilometrów od Podgórza.

Sprzedaż
inwentarza żywego i martwego
w drodze **dobrowolnej licytacyi.** Między innemi sprzedane będą 24 krowy czystej krwi holenderskiej, premiowane na wystawach.

3 kilometry od Kurdwanowa stacya kolei Szwoszowice, konie czekać będą. 1612 1 4

W domu pod L. 6 przy ulicy Sławkowskiej, vis a vis Hotelu Saskiego, są **do wynajęcia** na czas przejścia pogrzebu nieśmiertelnej pamięci Adama Mickiewicza
krzesła na balkonie
Bliższa wiadomość tamże. 1616 1 3

Aprykozy prima
(Marillen) najczystszy i najszlachetniejszy owoc, koszyk 5 kilo za 2 złr., **renklody, czarne wiśnie, świeże gruszki** za złr. 1.50, **świeże ogórki, nowe ziemniaki** i **zielona ozdobna fasola** 1 złr. 20 cnt. za 5-kilowy koszyk, rozsyła opłatnie i bez żadnych kosztów 1593 1 6
Antoni Darbo w Görz
właściciel większej posiadłości ziemsk., owocowo-warzywny przemysł eksportowy.

ALFRED RASSL w OPAWIE
w Szląsku austr.
handel nasion rolniczych i lesnych, skład wszelkich pokupnych sztucznych
środków nawozowych
mąk kościanych, superfosfatów, amoniakowych superfosfatów po cenach fabrycznych, w ładunkach wagonowych opłatnie do stacyj kolejowych. 1551 1 3
Cenniki i próbki darmo i opłatnie.

Piękność i wdzięki
mogą panie nietylko pomnożyć, ale nawet **do późnej starości** zachować.
Odznaczony na wystawie paryskiej 1889
KREM GROLICHA
1599 1 10 jest środkiem **jedynie** doskonałym i można go inteligentnym paniom **jak najgoręcej** zalecić do używania w celu usunięcia plam, skaz i nieczystości twarzy i do pielęgnowania tejże.

Krem Grolicha jest do nabycia w dozach po **60 cnt.** we wszystkich większych handlach. Przy kupnie należy wyraźnie żądać **„odznaczonego Kremu Grolicha"**, gdyż pojawiają się bezwartościowe naśladownictwa. **W Krakowie** w apt. W. Redyka; **w Rzeszowie** w apt. J. Schaitter i Sp.; **we Lwowie** w apt. Z. Ruckera; **w Tarnopolu** w apt. J. Jamrogiewicza.

Pamiątka z Krakowa.
Najnowsze
Album widoków Krakowa
fotograficznie zdjęte,
12 gabinetowych kartonów w ozdobnej oprawie 1572 4 10
50 centów.
Do nabycia w księgarniach i celniejszych handlach papieru. Skład główny **w drukarni Słomskiego, ul. Floryańska.**

Od lat 15 istniejący
SKŁAD FORTEPIANÓW
B. GABRYELSKIEJ
w Krakowie, Rynek,
Krzysztofory,
z powodu spodziewanego zjazdu zaopatrzony został w doborowe **instrumenty** pierwszorzędnych firm. Obok tego są na składzie **fortepiany używane.**
1584 3 10

Portret Mickiewicza
wykonany podług rysunku znakomitego artysty **Stachiewicza,** wyszedł już w osobnej odbitce i jest do nabycia w **Administracyi „N. Reformy" po cenie 10 cnt. za egzemplarz.** Biorącym większą ilość egzemplarzy odstępuje się rabat. — **Dla Rad powiatowych, Kółek rolniczych, Czytelni ludowych cena oznaczoną została 1 złr. za 12 egzemplarzy.** Portret ten, najlepszy z istniejących, na dobrym papierze, z cynkotypu Husnika, nadzwyczaj wiernie oddaje rysy nieśmiertelnego wieszcza, z uchwyceniem duchowej jego strony.

Wystawa prac kobiecych
z kursów artystyczno-przemysłowych przy Seminaryum żeńskiem w Krakowie, otwartą będzie **dnia 1 lipca rano od godz. 11—1, popołudniu od 3—6.** Dostać można rozmaitych pamiątek odpowiednich uroczystości.
Ulica Podwale, L. 6. 1579 3 6

Za zezwoleniem Sekcyi
Komitetu Gospodarczego
na uroczystość przewiezienia zwłok
Mickiewicza
przedsiębiorstwo kwaterunkowe
L. HALSKI I SP.
wynajmuje
mieszkania
za listownem lub osobistem zgłoszeniem się do **dnia 3 lipca włącznie.** 1588 3 5
Adres: Kraków, ulica św. Anny, L. 7.

Wilhelm Fenz w Krakowie
poleca
zabawki, lalki, łamigłówki, gry towarzyskie i ogrodowe
w wielkim wyborze.
Cenniki na żądanie franco. Obstalunki zamiejscowe odwrotnie. 1440 2 0

Carbolineum Avenariusa
najlepszy środek do nasączenia drzewa budowlanego itp., który chroni takowe od zepsucia, wilgoci, grzyba i działania zmiennego powietrza.

Służy do pociągania sztachet, bram, podłóg stajennych, studzien, budynków drewnianych, pomostów, słupów i poręczy drogowych, dachów gontowych, ławek i altanek ogrodowych i. t. p. sprzętów. 1079 20 0

Jeden klg. Carbolineum wystarcza na 6☐ metr. przy jednorazowem pociągnięciu
Cena za 100 klg. złr. 23.
Wyłączny skład na Galicyę i Bukowinę
W. Krzysztofowicz w Krakowie,
linia A—B. L. 37.

Wydawnictwa G. Gebethnera i Spółki
w Krakowie.

Mickiewicz Adam. **Pan Tadeusz,** wydanie nowe miniaturowe, z portretem autora, w bardzo ozdobnej oprawie ze złoconemi brzegami złr. 2·60.
— **Pan Tadeusz,** wydanie tanie, 50 ct., w opr. płóciennej 90 ct., w ozdobnej oprawie ze złoconemi brzegami 1 złr. 50 ct.
— **Pisma,** wydanie zupełne, ozdobione portretem autora, 11 tomów. Paryż 1861, w dużej 8ce, na papierze welinowym, złr. 16·80.
Tom I—VI. Wszystkie pisma poetyczne. Artykuły literackie i polityczne, złr. 9·60.
Tom VII—XI. Cours de littérature slave, professé au Collége de France (1840—43) 7·20.
Chmielowski Piotr. **Adam Mickiewicz,** zarys biograficzno-literacki, z 2-ma portretami poety, 2 duże tomy. złr. 6·75
— **Kobiety Mickiewicza,** Słowackiego i Krasińskiego, zarys literacki, wydanie 3, poprawione i pomnożone, złr. 2·70.
Kallenbach Józef. Rewizya tekstu pierwszej części **„Dziadów" A. Mickiewicza** podług autografu. 1 złr.
Zdziechowski M. **Mesyaniści i Słowianofile,** szkice z psychologii narodów słowiańskich, złr. 2·40.
Ziemba Teofil dr. **Młodość Mickiewicza.** Obraz pierwszych wpływów na rozwój umysłu i charakteru, karton. 90 ct., w ozdobnej oprawie złr. 1·25.
Moniuszko St. **Widma,** sceny liryczne z poematu **A. Mickiewicza „Dziady"** w układzie na fortepian na dwie ręce złr. 3, na 4 ręce złr. 5·70. 1598 1 4

Fabryka lin konopnych i drucianych
oraz wszelkich wyrobów powroźniczych
KAROLA WAŁKOWIŃSKIEGO
w Krakowie, Pędzichów, L. 17,
poleca Szanownym P. T. Odbiorcom

Liny transmissyjne do wszelkich maszyn, z podolskich, ruskich manila konopi i bawełny, każdej grubości i długości, które pełnią bardzo dobrze służbę. Zaplatanie i naciąganie takowych na maszynę będzie przez mego monteura na miejscu wykonane. Nadmieniam przy tej sposobności, że listy uznania za skuteczne działanie tych lin po fabrykach są do łaskawego przejrzenia.

Liny promowe z drutu styryjskiego cynkowanego, wszelkich rozmiarów i kombinacyj, lub **z doborowych, zdrowych konopi, olejowane,** wraz z przyborami. Obznajomiony dokładnie z urządzeniem promów obowiązuję się przybyć na miejsce do rozciągnięcia i naszpanowania należytego lin, aby przez to uniknąć uszkodzenia tychże przez nieumiejętne urządzenie, jak się to często zdarza.

Liny do wszelkich budowli i górnictwa z czysto czesanych, długich konopi, wszelkich rozmiarów, liny płaskie różnej długości i szerokości, olejowane i nieolejowane.

Liny druciane płaskie i okrągłe z styryjskiej lanej stali lub z drutu żelaznego, cynkowanego i niecynkowanego, zapuszczone płynem ochronnym od rdzy.

Fabryka dostarcza pasy do maszyn, węże do sikawek, wiaderka do ognia, przyrządy dla straży pożarnych, dla pływalni i do gimnastyki, sznurki do chmielu, zapuszczane na żądanie płynem ochronnym przeciw butwieniu, **smarowidła** do lin konopnych transmissyjnych i drucianych, **uprząż dla koni, pochodnie** i t. p. 1603 1 10

Cenniki wysyła się na żądanie franco.

ZAKŁAD OGRODNICZY
Karola Freege
Kraków, ulica Lubicz, L. 30,
poleca Szanownej P. T. Publiczności **na uroczysty obchód pogrzebu A. Mickiewicza** wieńce z gałęzi wawrzynu, świeże palmowe, magnoliowe, przybrane najpyszniejszemi i najrzadszemi kwiatami, wykonane według najróżnorodniejszych wzorów i najnowszych wymagań.

Wykonuje również **bukiety, wachlarze, poduszki ze świeżych kwiatów** według najnowszych fasonów i wzorów zagranicznych. **Fantastyczne koszyczki na kwiaty** są zawsze w wielkim wyborze na składzie. Zakład mój posiada największy wybór **roślin pokojowych i dekoracyjnych.**

Zamówienia tak miejscowe jak na prowincyę uskuteczniam sumiennie i jak najpunktualniej.

Z wysokim szacunkiem
Karol Freege.

Telegram: Freege, Kraków.
Filia: ulica Szewska, L. 4. 1467 8 11

DOM ZDROWIA
konces. przez Wys. c. k. Namiestnictwo galicyjskie
ZAKŁAD LECZNICZY PRYWATNY
Dra JANA GWIAZDOMORSKIEGO
w Krakowie, przy ulicy Łobzowskiej, L. 32,
dom narożny,
w nowym, wyłącznie na cele lecznicze według wymagań nowoczesnej higieny stawianym budynku.

Przyjmuje chorych obojej płci na wszelkiego rodzaju choroby, wykonania operacyj itp., **z wykluczeniem chorób zaraźliwych i umysłowych.**

Pokoje dla chorych należycie wentylowane, obszerne, z komfortem urządzone. — Korytarze i schody zimą opalane. — Czytelnia. — Osobna sala operacyjna. — W lecie ogród spacerowy dla chorych.

Staranna opieka i wszelkie wygody zapewnione.
Wszelkie kąpiele w miejscu.

Ceny wraz z opieką lekarską i zupełnem utrzymaniem, apteką i kosztami opatrunków chirurg. od 4 złr. do 7 złr. na dobę.

Prospekta na żądanie przesyła się. — Ustnych wyjaśnień udziela na miejscu lekarz i właściciel zakładu. 498 18 43

IWONICZ
Zakład zdrojowo-kąpielowy
(w Galicyi) stacya kolei transwersalnej.
Szczawy alkaliczno-słone, jod i brom zawierające,
skuteczne w chorobach **skrofulicznych** i ich złośliwych następstwach, w chorobach skórnych, syfilitycznych, reumatyzmie, nieżytach błon śluzowych, zapaleniach stawów i okostnej, oraz w rozlicznych chorobach **kobiecych.**

Kąpiele mineralne, borowinowe, igliwiowe, tuszowe i rzeczne.
Mleko, żentyca, inhalatorium.

Znakomita stacya klimatyczno-lecznicza.
Pora kąpielowa podzielona na 3 sezony od 20 maja do końca września.

Mieszkania w pierwszym i ostatnim sezonie o 1/3 część tańsze.

Rady lekarskiej udziela **Dr. Klemens Dębicki,** b. asystent Kliniki Uniw. Jagiell., lekarz zakładowy.

Zastępstwo sprzedaży wód mineralnych, soli i ługu na kąpiele domowe: pp. **J. Wentzl** i **J. Goldwasser w Krakowie,** oraz w aptekach miejscowych i prowincyonalnych, oraz w składach wód mineralnych. 811 15 20

Prospekta rozsyła opłatnie Dyrekcya.

W miejsce abonowanych dotąd pism niemieckich
polecamy
„NOWE MODY"
jedyne w Galicyi illustrowane pismo dla kobiet.
Wychodzi co 1 i 15 każdego miesiąca.
Obejmuje rocznie prócz wielu rycin i wzorów
24 kolorowanych rycin i 12 tablic kroju.
Prenumerata kwartalna 1 złr. 50 ct. — z przesyłką na prowincyę 1 złr. 80 ct.
Abonować można we wszystkich księgarniach. 1576 3 3
Księgarnia H. Altenberga we Lwowie.
Z dniem 1 lipca rozpoczyna się nowy kwartał!

Przy zbliżającej się uroczystości sprowadzenia na ziemię ojczystą zwłok największego wieszcza naszego **Adama Mickiewicza,** polecamy Szanownej Publiczności dziełko pod tytułem:
KRONIKA
potoczna i anegdotyczna z życia
Adama Mickiewicza
na podstawie opisów i wiarogodnych świadków
zestawił
WŁADYSŁAW BEŁZA,
z dwoma stalorytami
Mickiewicza i Marylli.
Cena broszur egzemplarza 60 ct., z przesyłką pocztową 75 ct.
nakładem księgarni
Seyfartha i Czajkowskiego we Lwowie.
Również do nabycia 1552 3 6
we wszystkich księgarniach.

Molla Proszki Seidlickie.
Tylko prawdziwe,
jeżeli na etykiecie każdego pudełka wydrukowany jest orzeł i firma **A. Moll.**

Trwały i pewny **skutek** tych proszków w najuporczywszych **cierpieniach żołądka i trzewiów brzusznych,** kurczach żołądka, zaflegmieniu, zgadze i **chronicznem zaparciu stolca,** w cierpieniach wątroby, **zastojach, rwie** i hemoroidach, w najrozmaitszych **chorobach kobiecych,** zapewnił od wielu lat tym proszkom obszerne wzięcie.

WARNUNG.
OSTRZEŻENIE.

Fałszywe wyroby będą sądownie ścigane.
Cena zapieczętowanego oryginalnego pudełka 1 złr. w. a.

Wódka francuska i sól Molla
Jako **wcieranie** do skutecznego opatrywania gośćca, reumatyzmu, wszelkiego rodzaju bólów członków i sparaliżowań, bólu głowy, uszów i zębów; jako **kompresy** we wszelkich skaleczeniach ranach zapaleniach i przydach. **Wewnętrznie** z wodą zmieszana w nagłej słabości, wymiotach, kurczach i rozwolnieniu. — **Flaszka z dokładnym opisem 90 centów.**

Tylko prawdziwa, jeżeli każda flaszka zaopatrzona jest marką ochronną **A. MOLLA** i zamknięte plombą ołowianą **A. MOLL.**

OLEJ TRANOWY M. KROHN & Co.
w Bergen (w Norwegii).
Najskuteczniejszy i najodpowiedniejszy środek **w cierpieniach piersiowych i płuc,** przeciw **skrofułom, wysypkom skórnym, chorobach gruczołów,** tudzież dla poprawienia ogólnego odżywienia wątłych dzieci. 808 26 52
Ze wszystkich w handlach znajdujących się gatunków jedynie odpowiedni do leczniczego użytku.
Flaszka z opisem użycia kosztuje 1 złr. w. a.

Główny skład wysyłek u A. MOLL, c. k. dostawcy nadworn., Wiedeń, Tuchlauben.

Uprasza się P. T. Publiczność wyraźnie żądać preparatów MOLLA i li tylko te przyjmować, które opatrzone są moją marką ochronną i podpisem.

Składy utrzymują w KRAKOWIE aptekarze: W. Redyk, J. Siedlecki, F. Gralewski, K. Wiszniewski, handle: St. Feintuch, M. Jawornicki; w BIAŁY E. Keler, apt.; w BRODACH M. Kulak, W. Landesberg, apt.; w GURAHUMORA R. Botezat, apt.; w JAROSŁAWIU J. Wisłocki, apt., i J. Rohm, apt.; w KOŁOMYI J. Sidorowicz, apt.; we LWOWIE J. Beiser, apt., S. Rucker, apt.; w NOWYM SĄCZU W. Filipek, apt., i Kosterkiewicz wdowa; w NOWYM TARGU C. Laur; w PRZEMYŚLU F. Nahlik, apt.; w RZESZOWIE A. Karpiński, apt., C. Schaitter i Sp., W. Schaitter i Sp.; w SOKALU E. Wysoczański, apt.; w STANISŁAWOWIE Ant. Strzemecki, apt.; w TARNOPOLU F. Jamrogiewicz, apt.; w TARNOWIE W. Müldner i Spółka, F. Leszczyński, H. Wierzycki, St. Pawłowski, apt., T. Scharff; w ULANOWIE J. Wroński, apt.

Najtrwalsze zapuszczenie posadzek.

W różnych kolorach.

Prawdziwa
bursztynowa farba połyskowa
do zaprawy posadzek
z fabryki lakierów i farb
KRZYSZTOFA SCHRAMMA
w Wiedniu, Offenbach n/Menem, Berlinie.
Założona w r. 1837. — Premiowana w Londynie 1862.
Do nabycia **w Krakowie** w wszystkich lepszych handlach kolonialnych i u J. Strycharskiego, ul. Długa. 1327 9 12

Próbki kolorów gratis na żądanie.

Prędko schnące, z świetnym połyskiem.

Losy Wiedeńskiej Wystawy po 1 złr.
Każdy los w obu ciągnieniach ważny.
Lista wygranych w obu ciągnieniach. 1524 7 0

Pierwsze ciągnienie 14 sierpnia 1890				2 ciągnienie 15 października 1890			
1	wygrana	50,000	złr. wartości.	1	wygrana	50,000	złr. wartości.
1	„	5000	„ „	1	„	5000	„ „
1	„	2000	„ „	1	„	2000	„ „
1	„	1000	„ „	1	„	1000	„ „
2	„	500	„ „	2	„	500	„ „
5	„	200	„ „	5	„	200	„ „
10	„	100	„ „	10	„	100	„ „
20	„	50	„ „	20	„	50	„ „
50	„	20	„ „	50	„	20	„ „
200	„	10	losów wystawy.	200	„	10	„ „
2000	„	5	„ „	2000	„	5	„ „

LOSY po 1 złr. Dyrekcya loteryi wystawowej, Wiedeń, II., Rotunda.
W Krakowie sprzedają
J. Altstädter, A. Eibenschitz, A. Holzer.